

Rezultat trudno przewidzieć

Trwają rokowania libańsko-izraelskie

Jak już informowaliśmy, w niewielkiej salce nadmorskiego hotelu „Lebanon Beach” w miejscowości Chalde pod Bejrutem rozpoczęły się 28 bm. pierwsze bezpośrednie rokowania libańsko-izraelskie z udziałem delegacji Stanów Zjednoczonych. Rokowania dotyczą wycofania wszystkich obcych wojsk z Libanu, a przede wszystkim sił agresora izraelskiego.

DOKONCZENIE NA STR. 7

Protokół handlowy między PRL i NRD

28 bm. w Berlinie podpisano protokół handlowy między PRL i NRD o wzajemnych dostawach towarów i usług na 1983 r. Protokół zakłada obroty towarowe na rok przyszły w wysokości 103 mld zł, w tym import 60 mld zł i eksport 43 mld zł. Przewidywana na rok przyszły wielkość obrotów towarowych oznacza 4-proc. wzrost w stosunku do roku 1982.

W 1983 r. polski rynek wewnętrzny otrzyma z NRD poszukiwane towary dla wyposażenia mieszkań, sprzęt gospodarstwa domowego. Kontynuowane będą dostawy mydła, kosmetyków i wyrobów chemii gospodarczej, fotochemikaliów, błon fotograficznych, jak również szeregu wyrobów przemysłu lekkiego.

Nowa tajemnica twierdzy Inków

HAWANA PAP. Odkrycie podziemnego wyjścia z twierdzy Inków Machu Picchu w peruwiańskiej prowincji Cuzco stało się przedmiotem nowych hipotez i kontrowersyjnej wymiany opinii archeologów. Mówi się przede wszystkim o tym, że chodzi tylko o jedną z wielu grot szczytu, na którym wzniesiono Machu Picchu. Peruwiański archeolog, Jaime Zapata utrzymuje, że jest to raczej tunel, który prowadzi do podziemnego miejsca obrzędów.

Echo dnia

Cena 5 zł

Nr. 237 (3154) KIELCE, środa, 29.XII.1982 r. Rok XII

W ostatnich dniach roku

„Meble” trzymają się nieźle

W Kieleckiej Fabryce Mebli rok 1982 zaczynał się, podobnie jak w większości przedsiębiorstw przemysłowych, pod niepewnym znakiem, a ściślej pod wieloma znakami zapytania. Zasady reformy gospodarczej nie były jeszcze szczegółowo i precyzyjnie określone, operowano jedynie ogólnymi wskaźnikami. Nie wiadomo było, jak ukształtuje się sytuacja w dziedzinie zaopatrzenia w materiały, surowce, części, akcesoria meblarskie. Niepokój budziły zwłaszcza

niepewne, często zmieniające się wysokie ceny zaopatrzeniowe. W takich okolicznościach należało opracować plan produkcyjny i ekonomiczno-finansowy. Jednocześnie trzeba się było zdecydować na

DOKONCZENIE NA STR. 7

Pasy bezpieczeństwa dla pasażerów taxi

SZTOKHOLM PAP. Od 1 stycznia 1983 roku pasażerowie szwedzkich taksówek będą zobowiązani korzystać z pasów bezpieczeństwa. Decyzję taką powziął parlament tego kraju. Jak wiadomo, Szwecja była jednym z pierwszych państw, gdzie wprowadzono obowiązek stosowania pasów bezpieczeństwa we wszystkich samochodach osobowych. Statystyka wskazuje, że wpłynęło to na zmniejszenie o średnio 20 proc. liczby ofiar śmiertelnych w wypadkach drogowych.

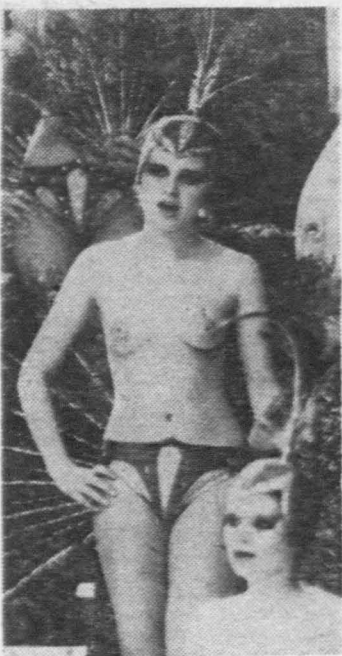
DOKONCZENIE NA STR. 7

Atrakcyjne filmy

Sylwester przed telewizorem

Nie wszyscy zamierzają sylwestrowy wieczór spędzić na balach lub prywatkach. Niektórzy od lat witają Nowy Rok w zaciszu domowym. Właśnie dla nich telewizja przygotowała, jak zwykle, kilka atrakcyjnych filmów.

W wieczór sylwestrowy zobaczymy na małym ekranie m. in. polską komedię muzyczną pt. „HALLO SZPICBRÓDKA, CZYLI OSTATNI WYSTĘP KRÓLA KASJARZY”. Osadzono ją w realiach przedwojennej Warszawy. Legendarny dżentelmen włamywacz znad Wisły dla celów przestępczych kupuje teatrzyk rewiowy i nie zdaje sobie sprawy, jakie z tego powodu oczekują go komplikacje. Wiele humoru, piosenek, tańca, rewii i znakomici akto-



Kadr z filmu „Hallo, Szpicbródka”.

DOKONCZENIE NA STR. 7

Problematyka gospodarcza – tematem dwudniowych obrad Sejmu PRL

Dziś drugi dzień obrad Sejmu PRL. Na obecnych obradach dominuje problematyka gospodarcza: wybór wariantu koncepcji planu trzyletniego i wstępnych założeń na dalsze lata oraz przyszłoroczny budżet państwa. W poselskiej debacie akcentowane są zagadnienia związane z drogami przezwyciężania kryzysu gospodarczego. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje ponadto rozpatrzenie projektu ustawy o urzędzie ministra finansów oraz urzędach i izbach skarbowych, jak też projektów nowelizacji ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz ustawy o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń i kodeksu postępowania w tych sprawach. Przewidziane są odpowiedzi przedstawicieli rządu na interpelacje i zapytania poselskie.

Wczoraj jak już informowaliśmy rozpoczęło się ostatnie w tym roku posiedzenie parlamentu. Po zagajeniu obrad wicemarszałek Sejmu Zbigniew Gertych udzielił głosu sprawozdawcy

generalnemu p.s. Janowi Kamińskiemu (PZPR Okr. Wyb. Białystok), który przedstawił sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego Budżetu i Finansów.

Pos. Jan Kamiński przedstawiając warianty koncepcji Narodowego Planu Społecznego-Gospodarczego do 1985 roku i wstępne założenia na lata 1986-1990 stwierdził, iż warunki w jakich warianty te zostały opracowane nie sprzyjały pre-

DOKONCZENIE NA STR. 2

Wypadek w Kopalni „Katowice”

28 bm. po południu w Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”, w drażonym chodniku w pokładzie 501 na poziomie 630 m nastąpiło silne tapnięcie, które spowodowało zawal na długości ok. 30 m. W zasięgu zawalu znalazło się 8 górników.

W wyniku natychmiast podjętej akcji ratowniczej wydobyto spod zawalu 3 górników, którzy znajdowali się w szpitalach górniczych pod troskliwą opieką lekarską.

Śmierć na miejscu ponieśli górnicy: Ryszard Jakoniuk, Janusz Głaz, Henryk Warszawski i Krzysztof Kajda.

Trwa akcja ratowania górnika Jerzego Grymela.

Rodziny wszystkich poszkodowanych otoczone zostały opieką przez kierownictwo Kopalni „Katowice” oraz Ministerstwo Górnictwa i Energetyki.

W akcji ratowniczej biorą udział górnicy i ratownicy Kopalni „Katowice”, zastępy ratownicze z okręgowych stacji ratowniczych z Sosnowca i Bytomia oraz kilku kopalń.

Przyczyny i okoliczności wypadku bada komisja powołana przez prezesa Wyższego Urzędu Górniczego w porozumieniu z ministrem górnictwa i energetyki

Z ostatniej chwili

Mimo natychmiastowej akcji ratowniczej, nie udało się uratować górnika Jerzego Grymela.

na gorąco

Reforma gospodarcza rozpoczęta w 1982 r. przewyższa wszelkie dotychczasowe próby zmian systemu funkcjonowania gospodarki. Przewyższa zarówno sposobem przygotowania, jak i zakresem przemian dokonywanych w strukturach społeczno-gospodarczych.

DOKONCZENIE NA STR. 2

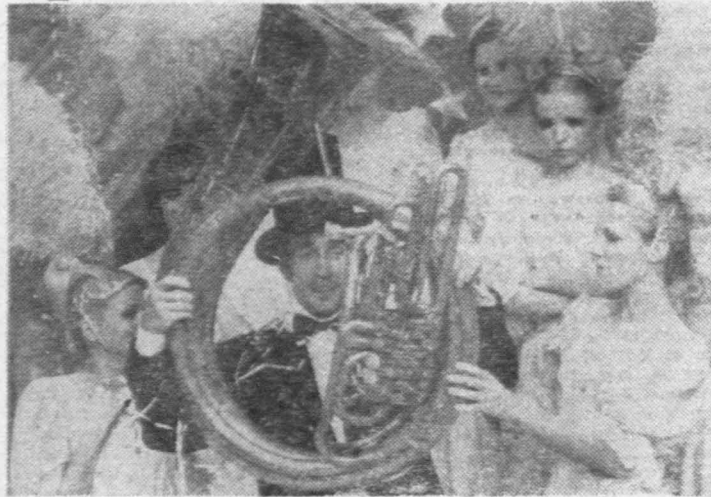
TELEFON interwencyjny 45898

Interwencje przyjmujemy w godz. 9-11

Kłopotliwe urzędzenie

— Mieszkam na X piętrze wieżowca przy ul. Chęcińskiej 4195 — relacjonuje czytelniczka z Kielc, Anna Jarzęcka. — Niedobory wody w tym bloku są bardzo częste, w związku z czym włączany jest hydrofor. Urządzenie to jest tak hałaśliwe, że lokatorzy interweniuja w administracji osiedla. Gdy się je wyłączy, następny kłopot doskwiera mieszkańcom — brak wlewy wody, zwłaszcza w mieszkaniach na najwyższych

DOKONCZENIE NA STR. 6



W sobotę 1 stycznia w Pr. II, kabaret Olgi Lipińskiej pt. „Juliusz i Ireneusz Radkiewicz”.

Obrady Sejmu PRL

reporterzy zanotowali:

DOKONCZENIE ZE STR. 1

czyjsemu określeniu najbardziej rozważalych rozwiązań i instrumentów realizacji głównych celów planu. Diagnoza stanu gospodarki jest smutna. Cechuje ją brak równowagi gospodarczej, rozregulowany rynek, wysokie zadłużenie, niska produkcja przemysłowa, nie-dobór budżetowy, a także narastająca inflacja. Gorzej jest z terapią. Wiele niewiadomych utrudnia przyjęcie racjonalnych przesłanek do konstrukcji rozwiązań opracowań planistycznych.

W opiniach i uwagach zgłaszanych w trakcie konsultacji planu 3-letniego dominuje zgodność co do wyboru drugiego wariantu koncepcji planu. Wyrażany jest też pogląd, że głównym założeniem planu do 1985 roku powinno być przeciwdziałanie kryzysu gospodarczego, stopniowe przywracanie równowagi rynku wewnętrznego i budżetu państwa oraz zapoczątkowanie procesów rozwoju gospodarki narodowej i przebudowy jej struktury. We wszystkich opiniach sprawa wyżywienia narodu traktowana jest jako centralny problem ekonomiczny i społeczny. Kolejnymi takimi generalnymi problemami są: zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych, poprawa zaopatrzenia ludności oraz ochrona przed skutkami kryzysu grup ludności znajdujących się w najtrudniejszych warunkach materialnych.

Ważnym zadaniem jest uzyskanie równowagi na rynku. Dążąc do tego skorygować trzeba obecny system płac, nie wiążący ich dostatecznie ze wzrostem wydajności pracy i z poprawą efektywności gospodarowania. Celewie jest preferowanie spożycia indywidualnego pod warunkiem, że będzie się to łączyć ze wzrostem motywacyjnej funkcji wynagrodzeń.

Następnie pos. Jan Kamiński omówił problemy polskiego handlu zagranicznego. Stwierdził on, iż konieczne jest opracowanie programu głębokiej przebudowy struktury produkcji i struktury handlu zagranicznego. Zmiany powinny zmierzać do ściślejszego powiązania stosowanych w Polsce technik i technologii, z technologiami stosowanymi w innych krajach socjalistycznych, z którymi jesteśmy powiązani więziami przyjaźni, układami gospodarczymi i obronnymi.

W uchwalonym przez Radę Ministrów centralnym planie rocznym zakłada się wzrost dochodu narodowego o 2-2,5 proc. oraz 4-procentowy przyrost produkcji przemysłowej. Ma on być osiągnięty przede wszystkim w wyniku poprawy efektywności gospodarowania. W rolnictwie i gospodarce żywnościowej przyrost produkcji wyniesie ok. 1,5-2,4 proc. W produkcji zwierzęcej liczyć się trzeba z kilkoprocentowym spadkiem produkcji i skupu głównie trzody chlewnej. W obecnej sytuacji rynkowej potrzebne są ograniczenia tempa wzrostu przychodów ludności poprzez zastrzeżenie dyscypliny wydatków i wiązania przyrostu płac ze wzrostem produkcji. Zakłada się wzrost cen towarów i usług o ok. 15 proc., w tym 9 proc. będą stanowić skutki podwyżek dokonanych już w 1982 r.

Budżet państwa na 1983 rok jest odbiciem sytuacji gospodarczej kraju. Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów oraz Prac Ustawodawczych proponuje uchwalenie ustawy budżetowej, w której wydatki są wyższe od dochodów o 151 mld zł. Jeśli założenie to zostanie zrealizowane wówczas deficyt budżetowy w roku przyszedł będzie mniejszy niż w bieżącym.

Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów proponuje też przyjąć bez zmian projekt uchwały o bilansie płatniczym. Zakłada on, iż import z I obszaru płatniczego będzie rósł szybciej niż eksport. Zadłużenie w krajach RWPG, zwłaszcza w Związku Radzieckim wzrośnie do 320 mld zł. W obszarach z II obszarem płatniczym planuje się nadwyżkę eksportu nad importem około 700 mln dolarów. Mimo to zadłużenie naszego kraju w tym obszarze wzrośnie o ok. 3 mld dolarów. Jest to rezultat niespłacania rat kapitałowych i odsetek.

W planie kredytowym na rok przyszedł w związku z rosnącym zadłużeniem budżetu komisja proponuje zmniejszyć o 5 mld zł przewidziany w planie wzrost kredytów dla ludności. Ponadto postuluje zobowiązać prezesa NBP do przestrzegania zasady udzielania kredytów tylko tym przedsiębiorstwom, które mają zdolność kredytową.

Na zakończenie pos. Jan Kamiński wniósł o przyjęcie ustawy budżetowej i przedstawionych projektów uchwał sejmowych.

Pos. Stanisław Gębala stwierdził, że w imieniu Klubu Poselskiego PZPR, iż jego członkowie głosować będą za przyjęciem przedłożonych Sejmowi projektów uchwał wraz z poprawkami wniesionymi i poproszą sprawozdawcę.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL (pos. Waldemar Miednia (Okr. Wyb. Warszawa Śródmieście) przedstawił niektóre wnioski, jakie nasuwają się z analizy procesów gospodarczych w ostatnich latach, a zwłaszcza w roku bieżącym.

Większość wniosków wynikających z ostatnich doświadczeń została wpisana — podkreślił pos. Miednia — w treść projektu budżetu państwa i projektów uchwał rozpatrywanych dziś przez Sejm. Klub Poselski ZSL pozytywnie ocenia te projekty i będzie głosował za ich uchwaleniem.

Pos. Alojzy Bryl (SD, Okr. Wyb. Gniezno), przemawiający w imieniu Klubu Poselskiego SD, podkreślił realizm centralnego planu rocznego na rok przyszedł. Za sprawę istotną uznał opanowanie procesów inflacyjnych.

Klub Poselski SD uznaje, iż projekt ustawy budżetowej w swych zasadach odpowiada sytuacji w kraju i będzie głosował za tym projektem. Klub opowiada się za przyjęciem II wariantu koncepcji planu do 1985 r.

Pos. Elżbieta Rutkowska (PZPR, Okr. Wyb. Kędzierzyn — Koźle) skoncentrowała swoje wystąpienie na problematyce przemysłu chemicznego. Spełnia ona ważną rolę zaopatrywania gospodarki w wiele niezbędnych surowców. Stąd też ekonomika naszego kraju odczuwa wyraźnie brak wyprzedzenia rozwoju przemysłu chemicznego w stosunku do innych jej gałęzi.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Halina Skibniewska.

Pos. Stanisław Rostworowski (bezp. ChSS, Okr. Wyb. Lublin) charakteryzując sytuację gospodarczą i finansową państwa zwrócił uwagę na sejmowa propozycję skierowaną do rządu, dotyczącą opracowania programu antyinflacyjnego. Logiką tego planu — stwierdził — jest prosta.

Należy uczynić wszystko, aby wzrosła produkcja, a wówczas zwiększona podaż towarów wstrzyma procesy inflacyjne.

Mówiąc o bilansie mającego roku, pos. Józef Cebala (ZSL, Okr. Wyb. Kraków) stwierdził, że nastąpiło bardzo wydatne uspokojenie wzburzonych nastrojów politycznych i społecznych. Panuje ogólna opinia, że przezwyciężenie kryzysu gospodarczego musi pociągać za sobą wyrzeczenia, pewien spadek poziomu życia i realnych dochodów ludności.

Pos. Mieczysław Lubinski (PZPR, Okr. Wyb. Warszawa Wola) dokonał oceny efektywności polskiej gospodarki oraz dotychczasowego przebiegu procesów wdrażania reformy. Stwierdził, że niezależnie od warunkowań zewnętrznych, efektywność gospodarowania jest nadal zbyt niska.

Pos. Zbigniew Zieliński (bezp. PZKS, Okr. Wyb. Inowrocław) stwierdził, że dzisiaj gospodarka światowa przeżywa trudności dotyczące nie tylko słabych ekonomicznie państw, ale także krajów wysoko uprzemysłowionych. Ważny jest jednak sposób wychodzenia z kryzysu. Stanowi on o potencji społeczeństw i ich kwalifikacjach do kierowania własną gospodarką.

Pos. Jerzy Józwiak (SD, Okr. Wyb. Rybnik) stwierdził, że najprostsza droga do zrównoważenia budżetu, jaką jest ograniczenie wydatków, została zamknięta, bowiem wydatki budżetowe i tak już zostały okrojone w sposób maksymalny. Budżet przyszłoroczny będzie budżetem obryzwanym wężym i zaciśniętym pasa. Innego wyjścia jednak nie ma.

Pos. Witold Jankowski (bezp. PAX, Okr. Wyb. Kielce) powiedział, że mimo wielu słusznych i uzasadnionych potrzeb nie stać nas wciąż jeszcze na zaspokojenie wielu z nich. Chodzi o to, by w 1983 r. i w latach następnych stwarzać i wypracowywać solidne przesłanki dla skutecznego przezwyciężenia gniejących nas dzisiaj zjawisk kryzysowych i tym samym dla wyjścia na drogę harmonijnego rozwoju.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejm pos. Jerzy Ozdowski.

Pos. Zygmunt Łapiński (PZPR, Okr. Wyb. Białystok) stwierdził m.in., iż zastanawiając się nad perspektywami dalszego rozwoju gospodarki narodowej trzeba dokonać bilansu osiągnięć i niepowodzeń mającego roku. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż udało się zahamować tendencje spadkowe w produkcji przemysłowej, co stwarza szansę dalszego jej wzrostu w roku przyszedł. Nie osiągnęliśmy natomiast odczuwalnej poprawy sytuacji pieniężno-rynkowej.

Wiele krytyki i niezadowolenia wywołało zjawisko samowoli cenowej.

Pos. Tadeusz Koszarowski (bezp. Okr. Wyb. Warszawa) w swoim wystąpieniu skoncentrował się przede wszystkim na problemach związanych ze służbą zdrowia.

Techniczne, materiałowe i ekonomiczne warunki utrzymania poziomu i rozwoju hutnictwa, stanowiącego materiałną bazę rozwoju całej gospodarki narodowej, były tematem wystąpienia pos. Antoniego Sęły (PZPR, Okr. Wyb. Sosnowiec).

Na tle rozpatrywanej przez Sejm problematyki pos. Jerzy Grabanów (ZSL, Okr. Wyb. Ciechanów) nawiązał do sprawy wyżywienia narodu podkreślając, że osiągnięcie tego celu uzależnione jest od wyników, jakie w najbliższych latach będzie uzyskiwał rolnictwo.

Pos. Wojciech Żukowski (bezp. Okr. Wyb. Chorzów) mówił o kwestiach dotyczących wychowywania dzieci. Powiedział, że więcej dbamy o ich ciała niż o umysły. Nasze dzieci są nieposłuszne, pełne przekory i samowoli, nie uznają autorytetu rodziców i nauczycieli. Winą za ten stan rzeczy obarczył poseł zarówno dom jak i szkołę.

Pos. Mieczysław Tarnawa (SD, Okr. Wyb. Bielsko-Biała) podkreślił, że w procesie przezwyciężania kryzysu ważne zadania spełniać ma drobna wytwórczość. Konieczny jest więc rozwój jej potencjału oraz jego lepsze wykorzystanie. Efekty pracy drobnej wytwórczości zależą m.in. od stabilności systemu ekonomiczno-finansowego, w tym również systemu podatkowego.

Pos. Tadeusz Rostkowski (PZPR, Okr. Wyb. Ostrołęka) powiedział, że rozwój naszej gospodarki w latach poprzednich nie szedł w parze z możliwością wykorzystywania własnych rodzimych bogactw naturalnych. Preferowaliśmy często te gałęzie gospodarki, które w przeważającej części opierały się na surowcach importowanych i drogich.

Pos. Ferdynand Łukaszek (ZSL, Okr. Wyb. Andrychów) poświęcił swoje wystąpienie przewidzianym w budżecie zadaniom planowym w oświacie i wychowaniu.

Ostatnim mówcą w pierwszym dniu posiedzenia plenarnego Sejmu był pos. Alfred Urbaniec (PZPR, Okr. Wyb. Andrychów), który swoje wystąpienie poświęcił sprawom gospodarki leśnej.

W debacie nad wystąpieniem sprawozdawcy generalnego zabrakło głos 20 posłów.

Dziś obrady rozpoczęły się o godz. 9.00. Kontynuowana jest poselska debata. (PAP)

Wczoraj w Ostrowcu odbyło się spotkanie zaskoncentrowane Dni Związku Radzieckiego zorganizowane z inicjatywą miesięcznej instancji partyjnej, dla uczczenia 65 rocznicy Wielkiego Października i 60-lecia ZSRR. Na uroczystość przybył m.in. minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Krakowie — Georgij Rudow i I sekretarz KW PZPR w Kielcach — Maciej Lubczyński, gospodarze miasta, kierownicy placówek kulturalnych, reprezentanci organizacji społecznych, politycznych, działacze ruchu robotniczego.

W godzinach popołudniowych goś radziecki w towarzyszywie I sekretarza KW PZPR odwiedził hutników z odlewni rury Huty im. M. Nowotki.

Wczoraj w Radomiu odbyło się spotkanie aktywów Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej z miasta i województwa. Podczas obrad, którymi kierowała przewodnicząca ZW TPPR — Danuta Grabowska dokonano oceny działalności organizacji w mijającym roku. Nakreślono kierunki pracy na najbliższy okres. W spotkaniu uczestniczył rada ambasady ZSRR w Warszawie — Aleksiej Konstantynowicz Kawko. (wlm)

na gorąco

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Wraz z upływem pierwszego roku można powiedzieć, że reforma weszła na dobre do naszego życia ekonomicznego, społecznego i politycznego. 12 miesięcy — to okres zbyt krótki, aby dokonywać oceny reformy, choćby dlatego, że poszczególne jej elementy wchodziły w życie znacznie później niż przewidywano. Reformowanie naszego życia społeczno-gospodarczego trwa nadal. Dotychczas reforma obnażyła bardzo wyraźnie rozmiary kryzysu gospodarczego i ujawniła podstawowe dylematy naszej gospodarki, sprzeczności między ochronnymi funkcjami państwa a warunkami niezbędnymi dla postępu ekonomicznego. Pogodzenie tych, pozornych sprzeczności będzie jednym z najważniejszych zadań reformy w 1983 roku.

„Głośny telefon” z pomocą czytelnikom

O alimentach prawie wszystko

Nasz wczorajszy dyktor przy redakcyjnym „głośnym telefonie”, który pełniłmy wspólnie z zastępcą dyrektora ZUS w Kielcach — Heleną Szalapską, okazał się inicjatywą bardzo pozytywną, czytelnicy mieli bowiem okazję do uzyskania szczegółowych informacji dotyczących obciążenia się o alimenty.

Dzwoniły do nas samotne matki wychowujące dzieci, babie opiekujące się wnukami, których porzucił rodzice, a także żonki ojców zobowiązanych do alimentacji, na które spadł obowiązek płacenia alimentów, bo synowie albo nie pracują, albo przebywają w zakładach karnych, albo leczą się z alkoholizmem w zakładach odwykowych.

Liczne nasze rozmówczy nie znajdują się — jak się okazało — w trudnej sytuacji materialnej i w funduszu alimentacyjnym upatrują źródła pomocy dla swoich podopiecz-

nych pozbawionych częściowo lub w zupełności rodzicielskiej troski i opieki. Wiele naszych czytelniczek nie wiedziało jak ubiegać się o alimenty, do kogo się w tej sprawie zwrócić. Nie zorientowanym wydawało się, że wystarczy, jeśli zgłosić swe problemy w ZUS, a wtedy alimenty zostaną przekazane niezwłocznie. Tymczasem nie da się ominąć związanej z tym procedury sądowej. Instytucją, która decyduje o wysokości pomocy alimentacyjnej jest sąd Wyrok sądu upoważnia dopiero do dalszych starań o alimenty za pośrednictwem komorników.

Nasze rozmówczy nie były przede wszystkim zainteresowane możliwością podwyższenia stawki alimentów w związku z nową ustawą o funduszu alimentacyjnym. Ustawa ta weszła w życie 11V 1983 r., ale oczywiście już teraz należy podjąć starania o zwiększenie pomocy alimentacyjnej poprzez kierowanie wniosków do

sądów, aby z chwilą obowiązywania wspomnianych ustaw alimenty mogły być wypłacane jak według podwyższonej stawki. Przypominamy, że stawka ta została zwiększona z 1 tys. zł do 2 tys. zł miesięcznie dla jednej osoby uprawnionej do pobierania alimentów. Zmiany w systemie alimentacyjnym polegają i na tym, że zwiększono również dotychczasową górną granicę dochodów uprawnionych do ubiegania się o alimenty — z 2 tys. zł do 4 tys. zł. Umożliwi to korzystanie z funduszu alimentacyjnego tym osobom, które dotąd nie mogły pobierać z ZUS alimentów z powodu przeciętnych dochodów miesięcznych wyższych od 2 tys. zł.

Oi, którzy z naszej akcji informacyjnej za pośrednictwem „głośnego telefonu” nie skorzystali, wszelkie pytania i wątpliwości na temat funduszu alimentacyjnego mogą kierować do Oddziału ZUS w Kielcach, ul. 1 Maja 27, telefon: 482-51. (M)



Przy sortowaniu listów Jadwiga Pogorzelska i Genowefa Szczerba.

Pocztowcom słowa uznania

Okres świąt — Bożego Narodzenia czy Wielkanocy — nazywany jest przez pracowników poczty „czasem żniw”. W poświęcony poniedziałek



Anna Jarzab przy pracy w rozdzielni — miasto.

odwiedziliśmy Urząd Poczty nr 2 w Kielcach. Nie zauważyliśmy żadnego zdenerwowania, żadnych zaległości. Trwała codzienna, normalna praca.

— Wszystkie przesyłki listowe i paczki, które nadeszły przed świętami, zostały wyekspediowane do odbiorców — informuje naczelnik Stanisław Węgrzyn. — Trudno określić liczbę przesyłek listowych. Było ich tyle samo co w latach poprzednich. Paczek krajowych było niewiele. Natomiast zagranicznych wysyłaliśmy około 300 dziennie.

24 grudnia o godz. 23 nadeszła przesyłka kilku tysię-

cy paczek z Hanoweru, które nie trafiły już na świąteczne stoły. Pocztowcy chcą wyekspediować je przed Nowym Rokiem. Wysyłkę utrudniają jednak uszkodzenia opakowań. Na około 1700 paczek w jednym wagonie, 300 trzeba przepakowywać na skutek słabego opakowania oraz uszkodzeń i... ubytków w czasie transportu.

Od 14 do 24 grudnia pracownicy Urzędu Poczty nr 2, w większości kobiety, pracowali na wydłużonych zmianach. A przecież w domach czekały na nich rodziny i prace przedświąteczne. Tym bardziej należą się im słowa uznania za szybkie dostarczenie listów i paczek do adresatów. Do wysłania pozostały tylko te, na których nie ma pełnych lub czytelnych adresów. Ich brak utrudnia pracę pocztę i opóźnia lub całkiem uniemożliwia doręczenie przesyłek (daw)



Wieczorny dziennik telewizyjny w pierwszy dzień świąt. Kamera przekazała refleksje jednej z polskich rodzin. To było mieszkanie w Żyrardowie, ale przecież mogło być w Kielcach, Chęcinach czy jakimkolwiek innym miejscu Polski. Płynęły słowa troski o przyszłość, spokojne, wyważone. Żyrardowska nauczycielka mówiła mniej więcej tak: „Każdy człowiek powinien zrobić sobie u schyłku dnia rachunek umienia, co zrobił w tym dniu dobrego dla siebie i dla innych ludzi. Jak przeżył dzień i czy był on pożyteczny dla siebie i innych”. Właśnie...

W przeddzień Wigilii odwiedziłem pewne skarżyskie przedsiębiorstwo. Na schodach do biurowca warstwa śniegu błękitna. Jakoś mi się śle stanęło i o mało nie wyśladowałem na stopniach. Rozmowa z panią portierką pracowniczą robiącą na drutach.

— Jakby tak zgarnąć ten śnieg ze schodów, pani tu sobie siedzi...
— Tak? Napadało? Rzeczywiście, zaraz trzeba to sprzątnąć...

• Magazyny bogatsze niż zwykle • Eksport jabłek i cebuli • Potrzebne inwestycje

Dobra passa kieleckiej WSOP

Tegoroczny urodzaj warzyw i owoców zapewnił nie tylko dobre bieżące zapasy sklepów, ale pozwolił również na gromadzenie zapasów jabłek, marchwi, cebuli itp.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Kielcach nadal jeszcze prowadzi skup plonów ogrodniczych — najwięcej odbiera jabłek. Dostarczają je sadownicy z Buska i Jędrzejowa. W tej sytuacji — zapasy ziemniaków przewidziane na zimę pozostają nie naruszone. Także niewiele ziemniaków ubyło z magazynów. Kiełczenie zrobili widać spore ich zapasy, skoro miesięcznie sprzedają się ich tylko 30 ton, a więc tyle, ile w roku ubiegłym w ciągu jednego dnia.

Obecnie w magazynach Kielc, Starachowic, Buska, Jędrzejowa, Miechowa, Kazimierzy Wielkiej znajduje się ok 4 tys. ton warzyw, 2 tys. ton jabłek, 3,5 tys. ton ziemniaków. Niezależnie od tego sporo ziemniaków znajduje się u producentów, z którymi zostały zawarte umowy na odbiór zimą.

Bogate zasoby warzyw i owoców stworzyły możliwość eksportu. Wystano już 600 ton cebuli do Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii. Po raz pierwszy wyeksportowano z naszego województwa jabłka. Zagranicznemu odbiorcy — Związkowi Radzieckiemu przekazano ich tysiąc ton.

Pełną parą pracują także trzy przetwórcze — w Busku, Kazimierzy Wielkiej i Charsznicy.

Irena Tkacz, Halina Karwińska i Teresa Dymura podczas przepakowywania uszkodzonych przesyłek.

mierzy Wielkiej i Charsznicy, które produkują marmolady i sałatki. Nie powinno więc także zabraknąć na rynku różnego rodzaju przetworów.

Rok 1982 był dla kieleckiej WSOP rokiem udanym nie tylko z powodu imponującego skupu. Wprowadzono też do realizacji kilka nowych obiektów. W IV kw. br. rozpoczęło budowę nowego zakładu o mocy przerobowej 3 tys. ton. Wykonawcą przetwórci jest kielecki „Chemadim”. Powinna być gotowa na przełomie lat 1984/1985. Zapada też decyzja o rozpoczęciu w przyszłym roku budowy przechowalni na 1000 ton owoców i warzyw w Busku. Część pomieszczeń przeznaczono na komory klimatyzacyjne. Przewiduje się także modernizację kwaszarni kapusty i budowę przechowalni warzyw i jabłek w Jędrzejowie. Pierwsze prace rozpoczyna się tam w IV kw. przyszłego roku.

W dalszych planach jest budowa przechowalni ziemniaków w Ostrowcu, pawilonów handlowych we Włoszczowie i Ostrowcu oraz nowej przetwórci w Busku. Tak więc, jak dobrze pójdzie, za trzy lata przemysł warzywno-owoceowy wzbogaci się o kilka bardzo cennych obiektów. (abo)

Nauczyciel — malarz — poeta

Już kilkakrotnie pisaliśmy o plastykach amatorów skupionych wokół Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Zwoleniu. Tym razem kilka słów chcemy poświęcić jednemu z nich. Grzegorz Stanisław Matyja urodził się w 1950 roku w Łży. Studia geograficzne ukończył na Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Obecnie jest nauczycielem w Szkole Podstawowej w Brzezinkach Starych (gmina Tezów). Malarstwem zajmuje się od kilku lat. Zainteresowania te wywodzą się z tradycji rodzinnej.

W pierwszych pracach Grzegorza Matyja dominowały tematy historyczno-batalistyczne. Później, na skutek trzyletniego pobytu nad morzem, a następnie częstych wycieczek w góry, fascynowany został tematami marynistycznymi i pejzażem.

Jedną z najbardziej odwiecznych księgarń jest antykwariat przy ul. Kilińskiego w Kielcach. Ludzie przychodzą tu głównie po to, by kupić interesującą książkę, którą dziś w normalnej księgarni nabyć trudno. Najczęściej pytają o beletrystykę i klasykę. Dużym

Po książki do antykwariatu

powodzeniem cieszą się też reprints — zwłaszcza „Pieniądz Piastów” — „Stronoczyńskiego” i „Wiadomości historyczne o sztukach w dawnej Polsce” F. M. Sobieszczańskiego. Nie zagrzejają też miejsca stare wydania książkowe. Do ciekawszych pozycji, jakie znalazły się ostatnio w posiadaniu antykwariatu, należy „Pan Tadeusz” z 1924 roku z czterema mapkami Sopolowa. Z prasy — „Tygodnik Ilustrowany” z 1900 roku. (abo)

Kurs przygotowawczy na wyższe uczelnie

Komisja Nauki Rady Uczelnianej ZSP Politechniki Świętokrzyskiej w Kielcach organizuje kurs przygotowawczy dla kandydatów na wyższe uczelnie techniczne. Program kursu obejmuje: matematykę, fizykę, język rosyjski. Zapisy i wpłaty przyjmuje sekretariat RU ZSP (budynek Wydziału Mechanicznego pok. 203) w godz. 9-14. Organizatorzy nie zapewniają zakwaterowania. (abo)



na jego twórcy. którą można oglądać do 5 stycznia 1983 r. Zgromadzono na niej 68 jego prac.

Grzegorz Matyja może także wiersze. Jego poezja wyrasta z zaangażowania malarstwem. Na wystawie malarstwa prezentowany jest również jego dorobek poetycki.

Dyrektor MGOK w Zwoleniu Wacław Małek otwierając wystawę, wniósł Grzegorzowi Matyja pamiątkowy medal przyznany przez MRN, a przedstawiający syna ziemi zwolenińskiej Jana Kochanowskiego. (m-r)

głońnika: — „Autobus do Solca podjedzie na stanowisko II. Planowany odjazd godzina 15.50”. Co się stało z tym czasem, który cofnął się dla persor-ku kieleckiego dworca o 15 minut?

Oto, drobne incydenty z naszego powszedniego życia. Nie najważniejsze przecież, ale niewątpliwie dokuczliwe, irytujące. Zapewne pani portierka ze Skarżyska, kierownica lipskiego autobusu czy kierownik ruchu kieleckiego dworca PKS, gdyby trochę pomysłeli, mogliby dorzucić także garść przykładów od siebie, jak ktoś ich oburzył, zlekceważył, uniemożliwił normalne załatwienie blażej sprawy.

No tak ale ciagle byłoby to błędy naszych bliznich, którzy obrzydzały nam życie. I w tym kontekście refleksje przy świątecznym stole żyrdowskiej nauczycielki o potrzebie codziennego rachunku sumienia wydają się całkiem niegłupie. Chociaż, z drugiej strony, nie jest to znów takie odkrywcze. Zapisano już tymi apanami tony papieru. No tak, ale co z tego?

T. LIPIEK

O potrzebie rachunku sumienia

— Pani kierowco, autobus jest spóźniony ponad pół godziny, jaka jest tego przyczyna?

— Pani, pytasz pan ja? Dziecko! — I uśmiech politowania w moją stronę.

Trochę mnie zatkało. Nie prowadziłem dalej rozmowy.

A potem na kieleckim dworcu PKS. Już po II, ale autobusu, który powinien odjechać według rozkładu 15 minut temu, nie widać na stanowisku. I nagle z

Ekspedycja paczek. Przy pracy Tadeusz Nowak i Zygmunt Lisowski.

Zdjęcia Al. Piekarski

Proponujemy...

WDK w Kielcach informuje, że dnia 3 stycznia 1983 r. o godzinie 17 rozpoczyna się kurs tańca towarzyskiego I, II i III stopnia.

NUMER 237

STRONA 3

Bilans, który cieszy

Grudzień jest miesiącem, w którym z reguły dokonuje się przeróżnych bilansów. Hołdując tej zasadzie zrobimy więc bilans w dziedzinie, w której — o dziwo — będzie on w obecnym trudnym roku wręcz optymistyczny, a jednocześnie wielce obiecujący. Chodzi o bilans ulepszeń pracy administracji państwowej. Jak rzadko który rok, właśnie 1982 zapisał na tym polu wiele cennych efektów. Dotyczą one spraw kadrowych, kwalifikacji, porządkowania prawa administracyjnego, organizacji pracy urzędów i urzędników, usprawnień w systemie kontroli itd.

Zacząć wypada od tego, iż wbrew dość powszechnym odczuciom Polska nie jest krajem, w którym liczba urzędników jest szczególnie duża. W administracji państwowej zatrudnionych jest obecnie 134 tys. osób. Licząc na 10 tys. mieszkańców mamy ich 39, a więc prawie dwukrotnie mniej

niż np. w Bułgarii i nieco mniej niż w Czechosłowacji. Podjęto wiele działań aby z jednej strony zmniejszyć liczbę urzędników w naszym kraju, a z drugiej usprawnić struktury organizacyjne w administracji państwowej. W ramach konsekwentnie prowadzonych zmian kadrowych w tym roku odwołano z różnych przyczyn ze stanowisk np. 260 naczelników gmin, miast i dzielnic. Wielce znaczący jest tegoroczny bilans w zakresie porządkowania prawa administracyjnego. W 1982 roku uchylono ponad 750 uchwał Rady Ministrów i decyzji Prezydium Rządu. Jest to duża liczba zważywszy, że w sumie obowiązywało 2500 tego typu aktów. O 1/3 zmniejszono liczbę przepisów resortowych. Bardzo poważnie ograniczono tworzenie nowych przepisów.

Za tymi liczbami kryje się niemały wysiłek rządu i w ogóle kierowniczego aktywu administracji państwowej, mający na celu usprawnienie pracy administracji w szerokim tego słowa znaczeniu. Wychodząc z krytycznej oceny systemu doboru pracowników do urzędów państwowych dokonano wielu korzystnych zmian w tym zakresie. Przewidziano wprowadzenie dla urzędników obowiązku systematycznego podnoszenia kwalifikacji. W niedługim czasie Rada Ministrów dokona przeglądu propozycji, które zmierzają do zastosowania bardziej skutecznych zasad przygotowania i szkolenia kadr pracowniczych dla administracji państwowej. Warto w tym miejscu podkreślić, iż inauguruje się rekrutację do Centrum Podyplomowego Kształcenia Pracowników Administracji Państwowej. Centrum takie zostało niedawno

powołane; w pierwszym etapie przyjmie ono ok. 70 słuchaczy — ludzi, którzy pracują już w urzędach i którzy mają niemałe doświadczenie w pracy administracyjnej.

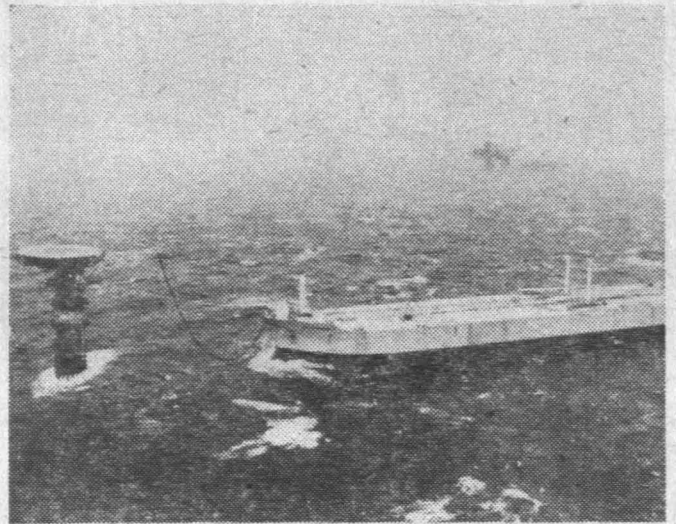
Nieraz słyszało się i słyszy krytyczne głosy na temat wszelkiego rodzaju narad, spotkań, takich czy innych dyskusji i sympozjów. Cieszy też fakt, że przewidziano znaczne zmniejszenie liczby tego rodzaju imprez, co może pozwoli wreszcie kadrze kierowniczej w administracji państwowej w większym niż dotychczas stopniu zająć się zarządzaniem podległymi jej placówkami administracyjnymi. Dzisiaj — jak się szacuje — mniej więcej 2/3 czasu pracy kierownicy urzędów czy innych ogniw administracyjnych, poświęcają na zajęcia bezpośrednio nie związane z nadzorem swojej placówki, a m.in. właśnie na różnego rodzaju wspomniane narady.

Dokonując tegorocznego bilansu nie sposób pominąć wielce istotnego elementu, bardzo charakterystycznego dla obecnego funkcjonowania administracji państwowej, jakim jest wzmocnienie kontroli działania urzędów i urzędników — zgodnie z interesem społecznym. Bardzo ważną rolę w tym względzie odegrały zespoły inspekcji sił zbrojnych.

Administracja, jak rzadko w którym roku, przeszła w 1982 r. wiele zabiegów. Nie są to — co godzi się mocno podkreślić — li tylko zabiegi statystyczne, mające na celu mechaniczne zmniejszenie administracji państwowej. Siegają one głęboko w sam organizm urzędów, w strukturę zarządzania, w poziom i kwalifikacje kadr. Wszystko to w sumie napawa nadzieją, że w tym ważnym pionie znajdują w przyszłości zatrudnienie prawdziwi administratorzy a nie biurokraci, że dobrym urzędnikiem stworzone zostaną warunki sprzyjające dobrej pracy, a mianowicie optymalne struktury organizacyjne i skuteczne rozwiązania prawne.

ANDRZEJ HETMANEK

Ropa z największej platformy

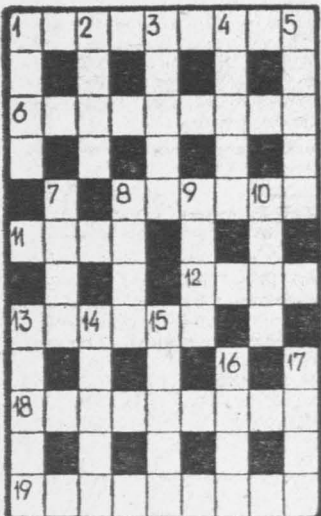


W końcu listopada br. pierwsza ropa wydobyta na platformie wiertniczej Startfjord B, znajdującej się na polu naftowym Ekofisk w norweskim sektorze Morza Północnego, popłynęła — poprzez rampę załadunkową — do zbiorników tankowca „Polytrader”. W głębi — widoczna platforma wiertnicza. Jest ona obecnie największą w świecie betonową platformą wiertniczą. Do niedawna prym wiodła Startfjord A, betonowy kołos na 3 nogach, wadze ponad 290 tys. ton i wydajności wydobywczej 15 mln ton ropy rocznie.

CAF—Norsk

Na dobranoc

Krzyżówka nr 156



POZIOMO: 1) strażnik w mundurze, 6) drobny ogórek, 8) akt prawny, 11) spotkanie piłkarskie, 12) mieszkaniec Aten, 13) znany polski automobilista, 18) nowela Bolesława Prusa, 19) rodzaj cienkiego powroza.

PIONOWO: 1) roślina z rodziny motylkowatych na zielonkę, 2) przewód wodociagowy, 3) rodzaj zboża, 4) miano, tytuł, 5) ptak albo grzyb, 7) ptak morski, 8) część upręży, 9) strój sędziego, 10) 100 lat, 13) sprząwunek, 14) wyspa grecka w pobliżu wybrzeży Azji Mniejszej, 15) piecza, dogład, 16) zniwo, zbiór, 17) instytucja finansowa.

Rozwiązania przesyłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomiećdy prawidłowe odpowiedzi rozlosuje się 1 nagrodę książkową. Karty pocztowe bez kuponu będą wyłączone z losowania.

„ECHO DNIA”
Kupon nr 156

Rozwiązanie krzyżówki nr 141

POZIOMO: wołowina, zagajnik, karuzela, elewator.

PIONOWO: foka, żona, mienie, jaskra, zakres, garnek, znak Laos.

ED NUMER 237
STRONA 4—5

Czy wiecie, że...

W VI stuleciu naszej ery obok świątyni Ciochodzi w Kioto (Japonia) zamieszkał w małym domku pustelnik imieniem Semmu. Składał on codziennie przed obliczem Buddy inny bukiet kwiatów. Po latach stał się on sławnym mistrzem w układaniu różnych kompozycji kwiatowych. Sztuka ta z biegiem lat weszła do wszystkich domów japońskich. W Kraju Kwitnącej Wiśni istnieje dziś około 500 szkół ikebany. W skład bukietu zwykle wchodzi gałązka sosny, bambus, cyprys i cedr. Z okazji Nowego Roku do kompozycji dodaje się białą chryzantemę, w Dniu Chłopców natomiast — kwiat irysu.

Ikebana ma również swoje odmiany zależnie od różnych ograniczeń kompozycyjnych. Są to: kakubana i moribana.

(m-r)

„Biorytm” robi karierę

Pracowity był tegoroczny okres przedświąteczny dla jednej tego rodzaju firmy w Polsce, „Biorytm” we Wrocławiu, która przygotowuje komputerowe analizy i charakterystyki predyspozycji fizycznej, intelektualnej i psychicznej. Komputerowe wykresy indywidualnych biorytmów stały się praktycznym upominkiem gwiazdkowym.

Jak poinformowaliśmy dziennikarza PAP kierownik wrocławskiej firmy „Biorytm”, mgr inż. Władysław Czapski, w grudniu br. obok setek zamówień indywidualnych z całej Polski nadeszło pierwsze zlecenie od kierownictwa dużej fabryki z Wrocławia, które zamówiło biorytmy dla kilkudziesięciu załogi.

Wśród korzystających z komputerowych analiz biologicznych rytmów życiowych organizmu znaleźli się w br. m.in. piłkarze polskiej reprezentacji na mistrzostwa świata

w Hiszpanii, aktorzy, a także... adwokaci, którzy analizy biorytmów wykorzystywali w praktyce zawodowej. Od stycznia 1983 roku usługi obliczeniowe wrocławskiej firmy „Biorytm” będą znacznie rozszerzone. Obok miesięcznych wykresów i analiz wykonywane będą także po raz pierwszy kompletne roczne komputerowe analizy rytmów życia człowieka.

„Zobacz gdzie jesteś, dokąd chcesz iść...” — popularyzuje swoje usługi wrocławska firma. Z jej usług korzystają także placówki naukowe. Np. Akademia Medyczna w Krakowie zleciła ostatnio wykonanie analiz biorytmicznych dla grupy pacjentów. Zlecenia na wykonywanie biorytmów przyjmowane są nadal wyłącznie listownie pod adresem: „Biorytm” — 50-983 Wrocław 14, skrytka pocztowa 1954. Należy podać także swój dokładny adres i datę urodzenia. (PAP)

Szczodry Flick (II)

„W firmie Flicka w Duesseldorfie były 3 kasy — mówi główny księgowy koncernu Diehl. — Kasa oficjalna z normalnie prowadzoną księgowością, kasa nieoficjalna — poza normalnym prowadzeniem zapisów i jedna kasa specjalna, zwana także „czarną kasą” przeznaczona na przechowywanie darowizn i prowizji. Ponadto w Dresdner Bank w Duesseldorfie na Nord Strasse był jeszcze sejf bankowy, w którym również znajdowały się pokazne sumy rezerwowe”.

Monachijska „Sueddeutsche Zeitung” nazywa tę aferę bońską Watergate. „Der Spiegel” używa nazwy bardziej zrozumiałej i jednoznacznej, bońska afery lapownicza.

Na 15 stronach druku tygodnik hamburski przekazuje czytelnikom całą złożoność powikłań i kontaktów pomiędzy tymi, którzy dawali, a tymi którzy brali. Starannie opracowany wywód ilustrowany jest protokołami przesłuchań, reprodukcjami podpisanych w śledztwie oświadczeń, oraz zdjęciami byłych i obecnych prominentów, których nazwiska pojawiają się niemal oodziennie na pierwszych stronach gazet, i to nie tylko zachodniemieckich, niektóre z nich są także znane czytelnikowi polskiemu. Aby polapać się w gąszczu tych materiałów, spróbujmy je nieco usystematyzować. A więc pytanie pierwsze, które postawić należy w każdej aferze, gdzie w grę wchodzi pieniądze, Kto dawał? Hojnym dobroczyńcą okazał się wspomniany już koncern Flicka, jeden z największych potentatów gospodarki RFN. Koncern należący wg starej, dobrej, kapitalistycznej zasady nie do jakichś tam bezimiennych akcjonariuszy, lecz do samego spadkobiercy blisko wiekowej fortuny, Friedricha Karla Flicka.

„Jego nazwisko — pisze „Der Spiegel” — podobnie jak nazwiska Mercedesa i Kruppa, znane jest w świecie jako synonim niemieckiej „fachuwości”. W almanachu „Who is who in Germany” Flick figuruje skromnie jako doktor nauk politycznych i dyplomowany manager, ale należący do niego koncern prezentuje się okazale. Obrót roczny — 9 mld DM, ogólny stan zatrudnienia — 45 tys. osób. Koncern ma stare tradycje, ojciec Friedricha Karla, również Friedrich, był jedną z

To jest

najbardziej wpływowych osobistości w przemyśle ciężkim nie tylko Niemiec, ale i przedwojennej Polski. Za swoją gorliwość w produkcji zbrojeniowej dla III Rzeszy, w której wykorzystywał także niewolniczą pracę przymusowa importowaną ze Wschodu siły roboczej, spotkała go po wojnie nieprzyjemność. W 1947 r. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze skazał go na 7 lat więzienia za zbrodnie wojenne. Jednak już po 4 latach został zwolniony i przystąpił natychmiast do odbudowy swego metalowego imperium. Friedrich Karl kontynuuje dzieło ojca, nie stroniąc od tych, którzy dziś prowadzą w jego kraju wielką politykę. To także odziedziczył po ojcu. Wróćmy jednak do afery. Aby ktoś dawał, inny musi brać. Lista jest długa, nazwiska znane.

Impreza, jakiej nie było...

„Sport — Rock — Show”, impreza jakiej nie było — tak reklamowało swój kilkugodzinny program w hali warszawskiego Torwaru Stoczek Biuro Imprez Artystycznych. W oczekiwaniu niezwykle atrakcyjny przybył tłum widzów, głównie młodzieży. Na lodowisku, pokrytym drewnianą esadą stał purpurowy ring, który miał być miejscem pierwszej w Polsce zawodowej walki bokserkiej. Obok — mata zapalnicza, arena niecodziennej walki dwóch medalistów mistrzostw świata w stylu klasycznym. Po drugiej stronie — podium dla zespołu muzycznych. W czerwonym świetle reflektorów obok skłamał wewnątrz hali było na szereg mniej widoczne i tylko mało namyślny chłód od strony lodowiska i otwartych bram wejściowych zakłócał nastrój. Oferowane atrakcje miały jednak przegrać publiczność.

Następnie okazało się, że sportowych pokazów nie będzie, bowiem związki sportowe sprzeciwiły się publicznemu występowi olimpijczyków w tego rodzaju show. Poinformowano także nie dojdzie do skutku „show programu — walka zawodowców na purpurowym ringu”, bo, że wyniki przeskrody finalne. Ale nie to. Sportowcy byli na sali i można było ich zobaczyć. Siedzieli na trybunach, pozdrawiali swych wielbicieli wraz z nimi uczestniczącymi „zabawie”.

Następnie wbiegła grupa rockowa „Krotkie Spiecie”. Po kwadransie publiczność zaczęła gwizdać, a po pół godzinie wznosić okrzyki: dosyć. Siedzący blisko podium nie wytrzymał, wstał i zgłębując, jaki wydobł się z głośników, z miejsca oddalonych nic z kolei nie było widać. Z ulgi przyjęto więc koniec koncertu. Potem był występ specjalisty walki kung-fu, a parodysta naśladował w sposób sprawozdawczy telewizyjny. Stary to numer, ale niewątpliwie podobał. Wreszcie trochę śmiechu.

Następnie. Bowiem oto już na estradzie inna grupa rockowa „Krotkie Spiecie”, jeszcze głośniejsza od poprzedniej, jeszcze aktywniejsza, a więc nie w taneczny trans, przysiadła na krzesłach i niegłęboko oraz wtórując perkusie rytmicznymi uderzeniami. Młodzi i starsi — przyzwyczajeni do rodzinnych imprez — niepokojem obserwowali, jakże rzędy, bacząc głównie na to, by im nie spadło coś na głowę. Grupa muzyczna zmieniła się dość szybko, co nie wywołało protestów. Co teraz? Refleksy skłupił zmiennak, który spinał się po stalowym dachu Torwaru. Kto to? Poligon czy aktor? Chłopiec spadł nagle z góry i... wy-

lądował na stercie materaców. „A jednak aktor” — odetchnęła sala, bo kaskader wszedł bez szwanku. Walki bokserkiej nie było, była za to zaaranżowana bójka z udziałem dziewczyny, która poradziła sobie bez trudu z grupą młodzieńców. Kiedy na estradzie pojawił się kolejny zespół „Gold Washboard”, wielu widzów nie wytrzymało i opuściło Torwar. I nie dlatego, że nie lubią jazzu, ale nie takiej oczekiwali oprawy i nie takich warunków oglądania występu. „Impreza, jakiej nie było” wypadła więc kompromitująco. Czy był to jednak jedyny niewypał w dziedzinie masowych imprez rozrywkowych? Można w to wątpić. Gdyby to rzeczywiście była impreza, jakiej nie było i już nie będzie — pal sześć. Ale takie spektakle — bywają. Nie mają nic wspólnego z dobrym gustem, nie niosą żadnych elementów wychowawczych, raczej antywychowawcze, nie dają nawet oczekiwanej rozrywki. W okresie deficytu imprez rozrywkowych, takie „chały” egzystują i mogą egzystować dalej, chociaż stworzyć większą niż „sport-rock-show”, będzie nie lada wyczynem. (PAP)

Wielcy biznesmeni małej gastronomii

W ostatnim okresie namnożyło się w Zielonej Górze sporo prywatnych minibarów, które uzupełniały dotychczasowe rozwinięte sieci placówek gastronomicznych tego miasta. Działalność małej gastronomii pod prywatnymi szyldami zainteresowały się kontrolerzy Państwowej Inspekcji Handlowej, pragnąc sprawdzić, jak spełniają one funkcje, do których zostały powołane przez odpowiednie władze grodu.

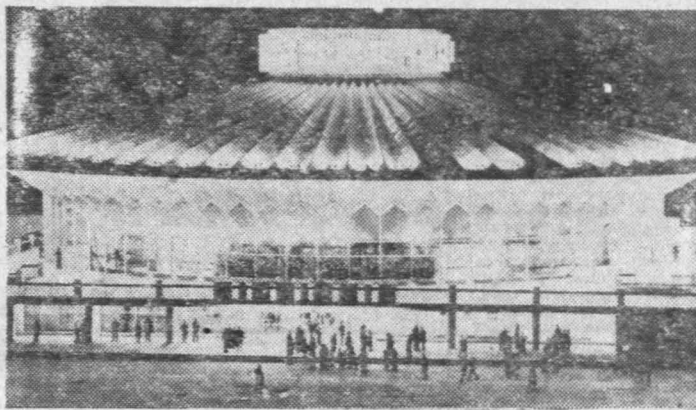
Okazało się, że w barze „Skop” miały być przyrządzane i serwowane posiłki z baraniną na czele. Okazało się, że goście „podejmowani” byli wyłącznie piwem, którym raczyli się obficie na prowizorycznie skleconych z drewnianych żerdzi ławach przed barem, a nie w sali konsumpcyjnej. Podawanie posiłków stanowiło tu prawdziwą rzadkość. Właściciele „Skopa” osiągnęli w bieżącym roku obrót wielkości 8,6 miliona zł, w tym zawrotny zysk w sumie 3,4 miliona zł — prawie wyłącznie ze sprzedaży piwa. W barze „Wodnik” wielkość obrotu w trzech kwartałach br. wyniosła ponad 3,6 miliona zł, przy czym 76 procent tej kwoty stanowiły wpływy ze sprzedaży wina. (Z.T.)

W dokumentach zabezpieczonych przez... w Bonn do obdarowanych, bądź też... jakikolwiek związek z aferą, należa... Otto hrabia Lambsdorff (FDP), mini... podarki w starym radzie Schmidta i w... rządzie Kohla; dr Hans Friedrich (FDP),... były federalny minister gospodarki, a obecnie... szefem Dresdner Bank; Hans Matthoer... były federalny minister finansów;... Wallecheel, były przewodniczący Partii Wol-

Afera!

demokratów i były prezydent RFN; dr Helmut... (CDU), przewodniczący CDU, były... Palatynatu Reńskiego, obecny kanclerz... Franz Josef Strauss, przewodniczący... sześćdziesiąty premier „wolnego państwa Ba... Manfred Lahnstein (SPD), były sekre... tariusz w ministerstwie finansów, były sekre... tariusz w urzędzie kanclerskim, a przed ostatnią... kadencją przez krótki okres minister finan... Hans Ertl (FDP), członek prezydium partii, były... w rządzie spraw żywienia, rolnictwa i leśnictwa... były w nowym koalicji; dr Kurt Dregger... były członkiem prezydium CDU, były przewodni... cą partii w Hesji, a obecnie szef frakcji... w Bundestagu; dr Herbert... były federalny minister... dla okraśy jedna da-

Cyrk w Duszanbe



ZSRR, Hala cyrku w Duszanbe — stolicy Tadżyckiej SRR. CAF-TASS

Nasze lektury

Szkolne tajemnice

„Chociażbyście cię topili i smażyli w smole, nie mów tego, co się dzieje w szkole” — powtarzaliśmy w czasach młodości obiegowe przykazanie. Gdy patyna starości posrebrzy skronie, miło jest wspominać szczeniące lata. Wszak dzisiaj nie obowiązują już na ówczesny nakaz tajemnicy.

Taką opowieść z lat szkolnych snuje Teodor Goździkiewicz. Jego książka „Zapalają się dni” napisana została w 1937 roku i wysłana w roku następnym na konkurs. Mimo pozytywnej opinii wydanej przez jury, wskutek niespełnienia przez autora absurdalnego warunku fundatorki nagrody, tj. utrzymania pracy w starej pisowni, powieść została zdyskwalifikowana. Dzisiaj, po latach przeszło czterdziestu wyd. „Nasza Księgarnia” przekazuje szkolną opowieść Goździkiewicza, typową i charakterystyczną dla szkolnictwa w pierwszych latach międzywojennego dwudziestolecia. Szczególnie interesujące dla czytelników ze starszych roczników będą wspomnienia z mobilizowanego ucznia i bohatera książki w roku szkolnym 1920-1921.

W nieco innym stylu, pełnym zadumy, nostalgii i liryzmu pisze swą kolejną książkę współczesny pisarz angielski David Storey. Powieść pt. „Saville”, którą pragnę jak najszybciej polecić, uznana została w Wielkiej Brytanii za najlepszą książkę roku 1976 i odznaczona najwyższą nagrodą literacką. Znajac curriculum vitae autora, a przede wszystkim jego pochodzenie społeczne — Storey jest synem górnika z Yorkshire — można sądzić, że powieść posiada cha-

rakter biograficzny. Na prawie siedmiuset stronach kreśli autor wzruszający portret psychologiczny dziecka z małej osady górniczej Saxton. Mamy tu wnikliwe, niemal drobiazgowo, ale i interesujące studium obyczajowe miasteczka. Autorowi udało się z perspektywy wielu lat spojrzeć oczyma małego, a później dorastającego Colina Saville na świat, w którym się sam wychował. Bardzo ciekawie wypadły wspomnienia rodziców, szkoły, nauczycieli i rówieśników — chłopców i dziewcząt. Z tymi ostatnimi wiąże się pierwsze sukcesy i niepowodzenia bohatera, jego porażki i zawody.

Interesująca jest także jedna z ostatnich powieści Guentera Goerlich — „Notatka w gazecie”. Akcja rozgrywa się w środowisku nauczycielskim, w małym, fabrycznym miasteczku pod Berlinem. W czasie wakacji umiera młody i zdolny nauczyciel Manfred Just. Czy jest to tragiczny wypadek czy samobójstwo — na to pytanie stara się odpowiedzieć jego starszy kolega Herbert Kabna. Ale pytanie to nurtuje również młodzież: „Dlaczego nam się nie mówi prawdy, proszę pana?... Dlaczego się nas okłamuje?”

Powiedziałem możliwie spokojnie — Pan Just zmarł w tragiczny sposób. — Proszę pana, słyszeliśmy to wszyscy. Ale jest przecież wiele tragicznych przyczyn. Również wypadki motocyklowe, zakończony śmiercią, jest tragiczny.”

WIG

*) Teodor Goździkiewicz, Zapalają się dni, NK, s. 306, złotych 75

**) David Storey, Saville, KiW s. 691, zł 200.

***) Guenter Goerlich, Notatka w gazecie, Czyt., s. 202, zł 60.

Szekspir w komiksie

Komiksy oparte na sztukach Szekspira ukaza się wkrótce w ojezynie wielkiego pisarza. Na pierwszy ogień idą „Hamlet”, „Makbet”, „Romeo i Julia”. Londyński wydawca w zapowiedziach edycji rysunkowego Szekspira twierdzi, że oryginalne wersje jego sztuk są dla współczesnego czytelnika zbyt ciężkie i „wręcz niestrawne”. Nowa forma powinna zainteresować młodzież i zdobyć dla Szekspira nowych czytelników. Niektóre angielskie gazety potępiają tę „inicjatywę wydawniczą”, uznając ją za przejaw wulgaryzacji Szekspirowskiego dzieła. (PAP)



Przełożył Wojciech Luwikowski

Westchnął na myśl, że będzie musiał włączyć się w ten ruch, żeby udać się na Long Island City, potem na Flatbush w Brooklynie. Pańszczyzna do wykonania, ale pańszczyzna konieczna.

Zasunął firankę i spojrzął na zegarek. 4 minuty po dziewiątej. Radio nadawało muzykę jazzową. Kończył się program „Muzyka na zamówienie”. Za minutę zacznie się reklamówka „Listeners' Choice”.

Poszedł do kuchni po kawę, wrócił do salonu i zasiadł przy radiu. „Muzyka na zamówienie” skończyła się ostatnim uderzeniem pianina i z aparatu rozległ się głos Chetta Wyneberga, discjockeya „Listeners' Choice” proponując państwu firmę „Materace Kalsson, materace wygodne, materace, które nigdy wam nie sprawią zawodu. Nawet w ostatecznym momencie, kiedy Pan Bóg wezwie was do siebie, miło, jest umierać na materacu Kalsson!... A teraz nasza pierwsza płyta. Dla pana H.S. Marrowstone z Nowego Jorku od panny Clary Brodsky z Poughkeepsie na trzydzieste piąte urodziny stary przebój Franka Sinatry z lat czterdziestych. Frank Sinatra w najlepszej formie: „Mam'zelle...”

Harry Shulz wstał, odstawił pustą filiżankę, wyprostował się i uważnie słuchał.

Płyta była trochę zdarta, ale głos „croonera” Sinatry niwelował trzaski:

A small cafe, Mam'zelle
A rendez vous, Mam'zelle
The violins were warm and sweet and so

Were you, Mam'zelle
And when the night went by
A kiss became a sigh

Pomyłka wykluczona — pomyślał Harry. Zlecenie było jasne. Ktoś chciał się z nim porozumieć w sprawie kontraktu. Metodę kontaktu ustalono z góry.

By zapewnić maksimum bezpieczeństwa zlecenia, otrzymywała dla niego Clara Brodsky. Niczym nie ryzykowała. Była największą stręczycielką w Nowym Jorku, dostarczała dziewczęta najbardziej doświadczonym, najpiękniejszym, a równocześnie najdroższemu w mieście. Dziewczęta po 300 dolarów za noc, ale przynajmniej nie krzywią się na swoje zajęcia.

Harry Shulz kilkakrotnie uciekał się do dobrych usług Clary Brodsky i zawsze sobie je chwalił. Prowadząc swoje przedsiębiorstwo Clara Brodsky miała potężnych przyjaciół w radzie miejskiej i w policji. Zadnych obaw, że ktoś będzie się jej czepiał.

Ostatnim ogniwem do przekazywania zlecen, które Clara Brodsky otrzymywała na jego nazwisko, był Chett Wyneberg, discjockey „Listeners' Choice”. Telefonowała do niego, a on w swoim programie umieszczał piosenkę „Mam'zelle” z posłaniem: „Dla H.S. Marrowstone, Nowy Jork od panny Clary Brodsky z Poughkeepsie, z okazji 35 urodzin...” Niezawodne.

Chett otrzymywał w zamian kopertę z pięcioma banknotami stu-dolarowymi, nie wiedząc, dlaczego mu się każe nadawać płytę sprzed dobrych trzydziestu lat. Ale w gruncie rzeczy nie go to nie obchodziło. 500 dolarów zawsze się przydawało, był bez przerwy splukany.

Z Clarą nie było sprawy. Należała do Organizacji TRAK *) i opłacano ją ryczałtowo. Harry Shulz, choć niezależny, pracował w powiązaniu z TRAK. Nie zawsze, ale czasem.

*) TRAK — skrót od Traveling Killer — zabójca wędrowny.

Środa 29 grudnia 1982 r.

Dzisiaj składamy życzenia TOMASZOM i DOMINIKOM

jutro

SABINOM i EUGENIUSZOM

1977 r. - Prezydenci USA, Jimmy Carter rozpoczął podróż zagraniczną do Europy... 1965 r. - Była kolonia brytyjska w Afryce... 1962 r. - Oddziały zbrojne ONZ... 1926 r. - Zmarł Rainer Maria Rilke... 1896 r. - Urodził się David Alfaro Siqueiros... 1876 r. - Urodził się Pablo Casals... 1178 r. - W katedrze Canterbury w Londynie zamordowano arcybiskupa angielskiego, Thomasa Becketa.

Kielce

TEATR

Im. S. Żeromskiego - „Belle-jem polskie” - L. Rydla, g. 17.

KINA

„Romantica” - „Sprawa Kramerów” - USA, pan. kol. I, 15, g. 13, 15.30, 17.30 i 19.30. „Moskwa” - „Wyjście awaryjne” - pol., kol. I, 15, g. 13, 17.30 i 19.30. „Kobra” - jap., pan. kol. I, 18, g. 15.30. „Studyjne” - „Hitler z naszej ulicy” - jug., I, 15, g. 15, 17 i 19. „Skatka” - nieczynne. „Robotnik” - „Debiutantka” - pol., kol. I, 18, g. 15, 17 i 19.

GALERIE

Galeria BWA „Piwnice” - ul. Leśna 7 - Poplenerowa wystawa malarstwa - „Pińczów 82” - czynna w godz. 12-17, niedziela 11-15.

Galeria Fotografiki - ul. Rew. Październikowej 8a - czynna w godz. 9-17. Wystawa fotografii Janusza Buczkowskiego, Pawła Pierścińskiego, Stanisława Sudnika - „Paryż”.

MUZEJA

NARODOWE - plac Zamkowy - Muzeum Wnętrz Pałacowych. Galeria malarstwa polskiego - czynna w godz. 9-16, wtorki - nieczynne.

Muzeum przy pl. Partyzantów - wystawa stała - przyrodnicza i czasowa: „Malarstwo Eugenia Brozka”, „Skarb Wisłan” (z Muzeum Archeologicznego z Krakowa) - „Człowiek epoki lodowej w regionie świętokrzyskim”. „Samochody w miniaturze”. „Boże Narodzenie w sztuce ludowej” - czynne w godz. 10-17, wtorki - 10-18, środy nieczynne. Muzeum Lat Szkołnych S. Żeromskiego - czynne w godz. 9-15, środa 10-16, wtorek - nieczynne.

APTEKI DYŻURNE: nr 29-001, ul. Buczka 37/39, nr 29-008, ul. Sienkiewicza 15.

Poradnie dyżurujące: dla dzieci i dorosłych ul. Pocieszka II (Przychodnia Rejonowa) w godz. 17-21, w niedzielę - 9-14 Stomatologiczna, ul. Pocieszka II, w godz. 17-21. Od godz. 7 w niedzielę do 7 w poniedziałek. W każdy sobotę czynne są w godzinach od 8 do 18 następujące przychodnie rejonowe z gabinetami ogólnym, dziecięcym, zabiegowym oraz stomatologicznym: Przychodnia Rejonowa nr 3 - ul. Pocieszka II, nr 5 - ul. Żelazna 36, nr 5 - ul. Pomorska 61 i nr 8 - ul. Lecha 6. Gabinet specjalistyczne - dermatologiczny - przy ul. Buczka 4, laryngologiczny, ginekologiczny i chirurgiczny - przy ul. Wesolej 52.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica I.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-89.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

Radom

TEATR POWSZECHNY

im. Jana Kochanowskiego - „Madame Sans Gene” - g. 18.

KINA

„Baityk” - „Sprawa Kramerów” - USA, pan. kol. I, 15, g. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30. „Przyjaźń” - „Śmiertelny posąg” - fr., kol. I, 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30. „Pokołnienie” - „Zasady dominacji” - USA, kol. I, 15, g. 15, 17 i 19. „Hel” - „Rollercoaster” - USA, I, 15, g. 13, 15.30 i 17.45. „Zandarm na emeryturze” - fr. I, 12, g. 20.

APTEKI DYŻURNE: nr 87-010, pl. Zwycięstwa 7, nr 87-015, pl. Konstytucji 5.

INFORMACJA służby zdrowia - czynna w godzinach 9-21, w sobotę 8-20, tel. 261-27. Informacje o usługach - 267-85.

TELEFONY: Straż Pożarna 998. Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Energetyczne - Radom 981 Komenda MO 251-36. Pogotowie Milicyjne 997. Pomoc drogowa 961.

POSTOJE TAKSÓWEK: ulica Grodzka 229-52, plac Konstytucji 225-51, Dworzec PKP 265-88, ulica Zwirki i Wigury 418-10.

Skarżysko

KINA

„Wolność” - „Rodzina Leśniewskich” - pol. kol. b.o.i. g. 15. „Szantaż” - ang. kol. I, 18, g. 17 i 19.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-046, ul. Apeceńska I.

POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec Główny PKP - 705, osiedle Miłca - 22-44.

Starachowice

KINA

„Robotnik” - „Mandingo” - USA, kol. I, 18, g. 14.30, 16.40 i 19.

„Star” - nieczynne.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-076, ul. Staszica I.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 53-10 i 53-89.

Ostrowiec

KINA

„Hutnik” - „Syn Gór” - rum. kol. dub. b.o., g. 16. „Mężczyzna niepotrzebny” - pol. kol. I, 18, g. 17.30 i 19.30.

„Przedownik” - „Błąd szeryfa” - NRD, kol. I, 15, g. 17 i 19.

„Zorza” - „Ogień pod pokładem” - NRD, PK, kol. I, 15, g. 16 i 18.

APTEKA DYŻURNA: nr 29-071, ul. Starokunowska 1/7.

POSTOJE TAKSÓWEK: telefon 537-92.

UWAGA: Za ewentualne zmiany w programie kin redakcja nie odpowiada.

RADIO

PROGRAM LOKALNY

17.05 Dziennik 17.15 Karnawatowe rytmy (stereo) 18.00 Kuzyn Żeromskiego - Stanisław Piotrowicz - Noyszewski - aud. M. Bieleckiej.

TELEWIZJA

Dzisiaj

PROGRAM I

16.00 „Krag” - magazyn harcerzy. 16.30 Dla dzieci: „Pozytywka”. 17.00 Dziennik. 17.20 „Od melodii do melodii”. 17.40 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka. 17.55 „Syty głodnego nie zrozumie” - film dok. o problemach wyżywienia świata. 18.40 Rolnicze rozmowy. 18.50 Dobranoc. 19.00 „Planeta Ziemia” - „Strefa skażenia”. 19.30 Dziennik. 20.15 „Dni nadziei, dni dramatu” - film dok. 20.50 „Czapajew” - film fab. prod. ZSRR. 22.20 Dziennik. 22.40 Portrety - Stanisław Brzozowski.

PROGRAM II

17.30 „Prawo do szczęścia” - radziecki film fab. 19.00 Program lokalny. 19.30 Dziennik.

TV GDANSK NA ANTENIE „DWOJKI”

20.00 Ostatni rejs - rep. filmowy. 20.15 „Pan Twardowski” - w wyk. artystów Opery Bydgoskiej. 20.45 Dziecięca rewia na lodzie. 21.00 Piosenki Jerzego Rajczaka - progr. rozr. 21.20 „Operacja Zagiel” - film dok. 21.45 Kotędy kaszubskie. 22.00 „Reforma po starcie” (powt. pr. I).

Jutro

PROGRAM I

6.00 TTR - matemat., s. I: Funkcja kwadratowa. 6.30 TTR - wskaz. metod., s. I: Przed egzaminem. 9.00 Dla dzieci: „Teleferie TN” w progr. min. film pt. „Dobosz”. Dla drugiej zmiany. 10.00 Progr. publicystyczny. 10.50 Rysować, rysować - rep. o twórczości Edwarda Łutczyna. 13.30 TTR - jęz. polski, s. I: Problemy społeczne w opowiadaniach Bolesława Prusa. 14.00 TTR - biologia, s. III: Człowiek i jego przodkowie.

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość dokonania zmian w programie.

Telefon interwencyjny

DOKONCZENIE ZE STR. 1

piętrach. Kłopot ten dotyczy i mnie, więc proszę dyrekcję RSM „Armatury”, by zajęła się sprawą. Owszem, uzyskałam obietnicę, że dyrekcja rozwiąże ten problem, ale skończyło się na obietnicach.

Od redakcji: Przeprowadziłam rozmowę z przedstawicielem dyrekcji Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury” - J. Gromą. Poinformował nas, że podjęto działania w związku z interwencją czytelniczką - mianowicie wyremontowano silnik hydroforu, który był źródłem nadmiernej ilości decybeli. Aby stwierdzić czy pracuje on prawidłowo, „Sanepid” musi dokonać pomiarów natężenia hałasu. - Dopilnujcie osobiście - przyrzekł nasz rozmówca - by czynność ta została wykonana w najbliższych dniach. Gdyby się okazało, że hałas nadal przekracza lokatorów mieszkających w sąsiedztwie hydroforu, będziemy szukać innych sposobów wyeliminowania go.

Komunalne Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe w Kielcach, ul. Krakowska 291 informuje, że jeżeli nie dojdzie do skutku I przetarg ograniczony na sprzedaż samochodów „star”, wyznaczony na dzień 6 stycznia 1983 r. (ogł. nr 395 z dnia 23.XII.1982 r.), to 20 stycznia 1983 r. o godz. 11 odbędzie się II przetarg. Natomiast w razie niedojścia do skutku sprzedaży w I i II przetargu, samochody te zostaną sprzedane osobom fizycznym, które prowadzą działalność gospodarczą. 395-k

PRZEDSIĘBIORSTWO REKONSTRUKCJI I MODERNIZACJI URZĄDZEŃ ENERGETYCZNYCH „REMAK” W OPOLU

ZATRUDNI ZARAZ:

KIEROWNIKÓW stałych jednostek terenowych w Skawinie i Nowej Hucie

Wymagane kwalifikacje - inżynier energetyk oraz praktyka przy remontach urządzeń energetycznych;

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW ENERGETYKÓW

na stanowiskach mistrzów w ww. jednostkach;

INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW SPAWALNIKÓW

w ww. jednostkach

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dyrekcji przedsiębiorstwa.

Blizszych informacji udzielają kierownictwa ww. jednostek w Hucie im. Lenina i Elektrowni w Skawinie.

397-k

Ogłoszenia drobne

KĘDZIOR Ryszard zgubił wkładkę zaopatrzenia, wydana przez RSP Lukowa. 1793-g

NOWAK Wojciech zgubił wkładki zaopatrzenia nr F-440840, F-440841, F-440842, F-440843, wydane przez Urząd Gminy Nagłowice. 1792-g

ZAWODZYŃSKA Katarzyna zgubiła wkładkę zaopatrzenia. 1782-g

KRASKA Zofia zgubiła bilet miesięczny PKS relacji Leszczyn - Kielce i legitymację służbową, wydaną przez ZSG Górno. 1783-g

ZGUBIONO pieczętkę o treści: „Sikora Kazimiera, lek. chirurg stomatolog. Kielce, ul. Natkowskiej 3/6, kl. 985, tel. 418-33”. 1784-g

SKRZECZOWSKI Marian zgubił bilet miesięczny PKS, trasa Kielce-Wilków. 1785-g

KALWAT Mieczysław zgubił legitymację PKS, trasa Bieliny - Kielce oraz 5 wkładek zaopatrzenia, wydanych przez WUP. 1795-g

BOGULAK Stanisław zgubił wkładkę zaopatrzenia, wydaną przez Zakłady Mięsne Kielce oraz legitymację rencisty. 1794-g

GŁODZIK Jadwiga zgubiła wkładkę zaopatrzenia nr 533009, wydaną przez Zespół Szkół Medycznych w Starachowicach. 1786-g

GRZESIK Tadeusz zgubił legitymację PKS, trasa Lechów - Kielce. 1796-g

JEDRASIK Jan zgubił wkładki zaopatrzenia nr C-715917, C-715920, C-715918, C-715919, wydane przez WSS Końskie oraz legitymację i bilet miesięczny PKS, trasa Bedlno-Końskie. 1790-g

DOMAGAŁA Zofia zgubiła wkładkę zaopatrzenia nr C-012940, wydana przez PFT „Iskra” Kielce. 1791-g

KOBIEC Bogdan zgubił legitymację i bilet miesięczny PKS, relacji Kielce-Mięgódz. 1789-g

WAŁEK Danuta zgubiła karty zaopatrzenia nr WZ-262249 i WZ-262350, wydane przez STW Kielce. 1788-g

SZWEDA Mieczysław zgubił wkładkę zaopatrzenia nr WZC-673156. 1787-g

BAJOR Ignacy zgubił wkładkę zaopatrzenia nr C-891107, wydana przez Urząd Gminy Miedziana Góra. 1797-g

BRACHA Beata zgubiła wkładkę zaopatrzeniową wydaną przez WSP. 1790-g

KAWECKA Maria zgubiła wkładkę zaopatrzenia nr C-117727, wydaną przez SSM. 1798-g

Komunikat MO

5 sierpnia 1982 r. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła Szewczyk Danuta, c. Władysława i Marii z domu Mokszyńska, ur. 3.11.1966 r. w Krakowie, zam. Skarżysko-Kam., ul. Górnicza nr 17-m 43.

Rysopis: wiek z wyglądu 18 lat, wzrost około 163 cm, postać krępa, włosy ciemnobłond krótkie, twarz okrągła, cera biała, czoło wysokie wystające, oczy brązowe, nos mały wąski, uszy średnie odstające.

Ubrana: w spodnicę białą niedługą, bluzkę białą lub czarną z długim rękawem, zakcięt białą bez rękawów, sandały beżowe.

Osoby, które mogą udzielić pomocy w odnalezieniu zaginionej, proszone są o skontaktowanie się z Komendą Miejską MO w Skarżysku-Kam lub o powiadomienie najbliższej jednostki MO.

W ostatnich dniach roku

DOKONCZENIE ZE STR. 1

poważny wydatek inwestycyjny, budowę magazynu płyt, bo to przedsięwzięcie warunkowało w dużym stopniu wielkość i rytmikę produkcji. Z własnych zasobów finansowych wydano na tę budowę ponad 8 mln zł. Równocześnie do zakładu drzewnego w Samsonowie doprowadzono wodę, a w zakładzie w Staponkowie oddano do użytku zaplecze socjalne.

Plan produkcyjny na rok 1982 ustalano dość ostrożnie tym bardziej że do dotychczasowego zestawu mebli włączono nowe, bardziej pracochłonne wyroby: kanapę „katarzynę”, nowe odmiany foteli oraz dwudrzwiową szafę z nadstawką. Ostatecznie zdecydowano, że w roku bieżącym KFM da produkcję wartości 710 mln zł. Była jednak poważna obawa, że perturbacje zaopatrzeniowe mogą te zamiary pokrzyżować.

Z tygodnia na tydzień i z miesiąca na miesiąc, choć kłopoty zaopatrzeniowe wciąż dawały o sobie znać, rosły szanse na końcowe powodzenie. Ani razu nie zatrzymano produkcji z powodu braku surowców czy materiałów. Nawet tkaniny, które przez cały rok były ciężkim problemem, a czas trafiały do fabryki. Przy sposobności odnotować warto pozytywną rolę zrzeszenia, które pospieszyło z pomocą w zaopatrzeniu w klej i lakiery poprzez zapewnienie środków dewizowych na zakup składników potrzebnych do produkcji tych tworzyw.

Dzisiaj wiadomo, że Kielecka Fabryka Mebli w pełni wykona tegoroczny plan produkcyjny. Osiągnie nawet produkcję dodatkową wartości 30 mln zł. Nie to jednak jest najważniejsze, choć swoje znaczenie ma na pewno, lecz zauważalne objawy stabilizacji, zarówno w dziedzinie zaopatrzenia materiałowego, jak i w sferze warunków pracy. Ludzie pracują coraz wydajniej i chętniej, poprawiła się atmosfera w przedsiębiorstwie, wzrosło zadowolenie z lepszych zarobków i warunków pracy. Zwiększa się także wpływ ogółu pracowników na charakter zmian w przedsiębiorstwie i udział w decyzjach w sprawach fabryki. Od kilku tygodni działa w KFM samorząd pracowniczy. Zbliża się też czas kiedy aktywna, normalna działalność podejmie związek zawodowy.

Radiowy zwiad w kosmosie

Polska bierze udział w międzynarodowym programie badań astronomicznych pod nazwą „Interferometria o bardzo długich bazach” czyli tzw. VLBI. Badania prowadzone w Polsce przez ośrodek toruński, dysponujący nowoczesnym radioteleskopem, obejmują radiowe obserwacje kosmosu jednocześnie z kilku obserwatoriów. Powstaje w ten sposób kontynentalna sieć obserwacji radiowych umożliwiająca dokładne wyznaczenie położenia radioźródeł w kosmosie. W skład systemu obserwacyjnego wchodzi obserwatorium w ZSRR, Wielkiej Brytanii, RFN, Francji, Szwecji, Holandii.

Przeprowadzone już w Toruniu pierwsze próby wspólnych obserwacji przy współpracy radioteleskopów w Wielkiej Brytanii, Holandii i RFN. Toruński radioteleskop może być szczególnie przydatny do obserwacji silnych radioźródeł. Przy jego pomocy można badać nie tylko odległe kwazary, ale także obłoki materii międzygwiazdowej. Takie obłoki są bardzo interesujące dla astronomii. Badania dotyczą analizy gęstości i charakteru obłoków międzygwiazdowych o złożonej strukturze chemicznej, znajdujących się w różnych rejonach naszej galaktyki. Przypuszcza się, że w takich skupiskach materii międzygwiazdowej tworzą się nowe gwiazdy. (PAP)

Kielecka Fabryka Mebli ma do odnotowania w tym roku interesującą inicjatywę chętnie przyjętą przez mieszkańców miasta i województwa. Przy ul. Dzierżyńskiego przy Fabryce Mebli istnieje i prowadzi coraz szerszą działalność handlową sklep firmowy KFM. Drugi sklep fabryczny znajduje się przy ul. Olszewskiego. O prócz mebli można kupić, co ma wyjątkowe znaczenie zwłaszcza w rodzinach młodych, także dywany i firanki. Dla lokatorów nowego mieszkania jest to duże udogodnienie. (st)

W „Elektie” już myślą o nowym roku

Zakłady Dzierżwiarskie „Electa” w Kielcach tegoroczne zadania planowe wykonały już 3 grudnia. W porównaniu z rokiem ubiegłym produkcja wzrosła o 10 proc. Dzięki operatywności zabogi, na krajowy rynek dostarczono towary, za 30 mln złotych, więcej niż było to zamierzone. Obecnie trwa produkcja wyrobów na rok 1983. Czy w roku przyszłym wyniki będą jeszcze lepsze? Jak nas poinformowano, robi się wszystko, by takie były. Wiele korzyści przyniesie ma modernizacja zakładów. Pozwoli to m.in. na utworzenie dodatkowych stanowisk pracy i tym samym zwiększenie produkcji wyrobów dla dzieci i młodzieży, w których „Electa” się specjalizuje. (abo)

11 lat za rozbój

Proces Sędem Wojewódzkim w Łodzi zapadł wyrok w procesie przeciwko trzem bandytom, którzy w nocy z 19 na 20 listopada br. wdarli się do jednego z łódzkich mieszkań, a następnie — grożąc jego lokatorem użyciem siły i nożem — dokonali rabunku mienia wartości 40 tys. zł. Proces — zgodnie z obowiązującymi w tego typu sprawach przepisami — toczył się w trybie doraźnym. Prowadzący sprawę prokurator, karany już za podobne czyny, 26-letni Krzysztof Hoffmann, skazany został na karę 11 lat pozbawienia wolności, 30 tys. złotych grzywny oraz na karę pozbawienia praw publicznych na lat 5 i 4-letni nadzór ochronny. Dwaj pozostali rabusie, 21-letni Sławomir Szczygiński oraz 18-letni Tomasz Rowiński, skazani zostali tym samym prawomocnym wyrokiem na kary po 7 lat pozbawienia wolności, 30 tys. zł grzywny i utratę praw publicznych na lat 3. (PAP)

Sylwester przed telewizorem

DOKONCZENIE ZE STR. 1

rzy — Piotr Fronczewski w roli tytułowej, a obok niego: Gabriela Kownacka, Ewa Wiśniewska, Irena Kwiatkowska, Wiesław Michnikowski, Jan Kobuszewski i inni. Reżyserował — znany twórca telewizyjnych programów rozrywkowych Janusz Rzeszewski oraz Mieczysław Jachoda. Specjalnej rekomendacji nie wymaga również francuski przygodowy film piaszcza i szpady pt. „KADDET ROUSSELLE” zrealizowany w roku 1956. Opowiada o niezwykłych przygodach dzielnego zabijaki i jego kłopotach miłosnych, a wszystko rozgrywa się w latach rewolucji francuskiej, czyli w końcu XVIII wieku. W rolach głównych — bardzo popularny przed ewierwiczem aktor francuski Francois Perier („Gervaise”, „Noce Gabirili”) oraz uroczą Dany Robin jako pełna wdzięku Cyganka. Obok tych filmów obejrzymy jeszcze czechosłowacką komedię „SYL-

agencje informują

W wywiadzie radiowym kanclerz Austrii, Bruno Kreisky stwierdził we wtorek, że podczas niedawnego spotkania z Jaserem Arafatem na Majorce udało mu się doprowadzić do nawiązania bezpośrednich kontaktów w sprawie wymiany jeńców między OWP i Izraelem. Władze izraelskie uchyliły się od skomentowania tej wypowiedzi, ograniczając się do przytoczenia znanego oficjalnego stanowiska, iż Izrael nie utrzymuje i nie nawiąże bezpośrednich kontaktów z OWP.

Rzecznik urzędu prezydenckiego poinformował pra-

W prasie porannej

„Rzeczpospolita”. Wotum Blachowicz w artykule „Rok strukturalnych poszukiwań” pisze o sytuacji nauki polskiej w 1982 r. Jej ranga została dostroczona, jak nigdy dotąd. Brak środków na zakup licencji spowodował konieczność wykorzystania własnej myśli technicznej. W wielu placówkach naukowych przystąpiono do rzetelnego przeglądu stanu posiadania uzyskanych wyników i opracowań naukowych pod kątem potrzeb krajowej gospodarki.

Ofiara psych czułości

PARYŻ PAP. 32-letnia mieszkanka Strasburga, Claude Reinert, obchodząca u siebie w towarzystwie przyjaciół święta Bożego Narodzenia, padła ofiarą czułości swego czworoosobnego pupila.

Pudel, ucieczony przygotowaniami do spaceru, przy tym dodatkowo podniecony świątecznym gwarem, skoczył na swą panią. Pech chciał, że stała ona w tym momencie przy oknie. Kobieta pod wpływem otrzymania uderzenia z przodu wychyliła się, spadając na dół z czwartej kondygnacji.

Jej stan w miejscowym szpitalu określono jako poważny.

se portugalską, że w toku konsultacji, prowadzonych w ostatnich 2 dniach z przedstawicielami poszczególnych partii, szef państwa, gen. Antonio Ramalho Eanes wyraził przekonanie, co do pilnej konieczności znalezienia rozwiązania obecnego kryzysu politycznego, wywołanego dyktandem 13 bm. premiera Francisco Pinto Balsemas. Prezydent nie wyklucza ewentualności rozpisania przedterminowych wyborów powszechnych, jeśli partii większości rządowej nie przedstawią mu „realnej propozycji” wyjścia z kryzysu.

Biuro Demograficzne ONZ szacuje, że w mijającym roku urodziło się na świecie 122 mln dzieci, a z tego 104 mln w regionach zacofanych gospodarczo. Z powodu niedożywienia i niewłaściwej opieki lekarskiej zmarło równocześnie ponad 15 mln dzieci w wieku poniżej 4 lat.

Rok 1982 będzie miał duże znaczenie dla przyszłego kształtu i rozwoju nauki także dlatego, że wprowadzono nową ustawę o szkolnictwie wyższym, pracowano nad ustawami o PAN, o Instytutach naukowych i tytułach naukowych.

„Satandar Młodych”. O budownictwie mieszkaniowym na wsi czytamy w artykule Jana Sosny „Przeciw reformie”. Mówiąc o wielomilionowej kolejce oczekujących na mieszkania mamy na myśli ludność miejską. Tymczasem sytuacja pod tym względem na wsi jest równie trudna. W ciągu trzech kwartałów br. wybudowano na wsi 15.446 domów mieszkalnych, a potrzeby oceniane są na 1,5 mln mieszkań. W tegorocznym tempie zostaną wybudowane za 76 lat. Ustalono więc pewne priorytety: dla młodych rodzin, zespołów pracowniczych czy emerytalnych.

W poszukiwaniu dróg wyjścia z impasu warto pomyśleć również nad modernizacją i remontami domów. Może kiedyś doczekamy się większych domów stojących 150 czy 200 lat — pyta w zakończeniu autor. (kb)

Tajemnice twierdzy Inków

DOKONCZENIE ZE STR. 1
znaleziono pod ruinami innych siedzib Inków w tejże prowincji.

Od czasu odkrycia Machu Picchu w 1911 roku przez Amerykanina Hiram Bingham twierdza ta była zawsze źródłem rozlicznych niespodzianek. Mówiono np., że jest to omen-tarys kobiet, później, że mieszkał tam „dom dziewicy”, kapłanek bóstwa słonecznego, czczonego w bogatym państwie Inków.

Inni głoszą, że twierdza Machu Picchu broniła dostępu do góry Vilcabamba, skąd Inkowie do 1572 roku kierowali walką zbrojną przeciwko Hiszpanom. M. Chavez nie dopatruje się w okolicy widać żadnego obiektu obronnego, lecz świątyni wysokiego dostojnika religijnego, podobnej do tych, jakie odkryto w innych miejscowościach.

Przedłożono rejestrację książeczek mieszkaniowych

Zarząd Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mieszkaniowych w Kielcach podjął decyzję o przedłożeniu rejestracji kandydatów na członków spółdzielni do dnia 15.I.1983 r. pod warunkiem uiszczenia opłaty rejestracyjnej w kwocie 1000 zł. na konto Wojewódzkiego Związku w NBP 1 0/M Kielce 25615-16492-139-11 do dnia 31.XII. 1982 r.

Trwają rokowania

DOKONCZENIE ZE STR. 1

Już pierwszy dzień obrad zmienił się więc w konfrontację zupełnie odmiennych stanowisk. Libań pragnie utrzymać umowę o zawieszeniu broni z Izraelem zawartą w 1949 r. jako podstawę do uregulowania konfliktu, wskazując przy tym, że państwo libańskie ani razu nie brało udziału w wojnach arabsko-izraelskich, natomiast wielokrotnie było nękaną najazdami i faktycznym zaborem południowej części terytorium przez Izrael. Ten ostatni zaś zmierza do zawarcia nowych układów, mających na celu narzucenie z pozycji siły separatystycznego układu pokojowego i wyobcowanie Libanu a jego naturalnego środowiska arabskiego. Stany Zjednoczone pod wygodnym szyldem pośrednictwa pragną realizować swoje własne cele wojskowe i polityczne, a te zawsze łączą się z agresywną polityką Izraela.

Rokowania zostaną wznowione w czwartek w izraelskiej ośrodku Kariat Szmone w Galilei. Obserwatorzy libańscy przypuszczają, że rokowania potrwać mogą co najmniej dwa miesiące, a ich ostateczny rezultat trudno dziś przewidzieć.

Zmarł amerykański astronauta

WASZYNGTON PAP. Rzecznik Kliniki Onkologicznej w Waszyngtonie poinformował, że we wtorek zmarł jeden z członków załogi „Apollo 13”, Jack Swigert. Bezpośrednią przyczyną zgonu 51-letniego astronauty była niewydolność układu oddechowego. Od pewnego czasu J. Swigert poddawał się intensywnej chemioterapii w związku z wykrytym w niego rakiem kości.

W 1970 roku wraz z kosmonautami Jamesem Lovellem i Fredem Haise odbył lot na Księżyc na pokładzie statku „Apollo 13”.

Zagadką jest odmienna obróbka kamieni, użytych do budowy twierdzy. Może to być dowodem, że właśnie tam znajdował się główny ośrodek imperium Inków. Inne budowle są bardziej prymitywne.

Tajemnicą jest nadal odkryte samo pochodzenie Inków. Dotąd wielu uczonych głosi się pod tym, w jaki sposób lud nie znający koła i żelaza zbudował miasto na wysokości 2500 metrów.

Tragiczna pomyłka

Zmarły 4 położnice

Do tragicznej w skutkach pomyłki doszło 28 bm. w szpitalu w Słubicach (woj. gorzowski). Czterem położnicom podano zamiast tzw. soli gorzkiej, silną trującą — azotan sodu. Mimo wysiłków lekarzy, kobiety zmarły po kilku godzinach. Są to: Beata Podgórnik lat 19, Iwona Serkewska lat 19, Elżbieta Bukowska lat 21 i Jolanta Kotrys lat 25.

Wojewoda gorzowski powołał specjalny zespół, który zajmuje się badaniem okoliczności tragicznego wypadku. Niezależnie od tego, postępowanie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Słubicach. (PAP)

SPORT

A teraz do Danii, Szwecji
i zrów do Hiszpanii!

Zagraniczne wojaże polskiej „siódemki”

Bardzo pracowicie spędzają ponad trzymiesięczną przerwę w ligowych rozgrywkach nasi czołowi piłkarze ręczni, członkowie kadry narodowej. Reprezentacyjna polska „siódemka”, mająca już zapewniony start w finałowym turnieju olimpijskim w Los Angeles (dzięki zdobyciu brązowego medalu na tegorocznych MS), wojażuje od listopada niemal po całej Europie, rozgrywając wiele spotkań z zagranicznymi rywalami.

Przypomnijmy, że Polacy gościli już na Węgrzech, w Rumunii, Gruzji i Szwajcarii, a ostatnio w Hiszpanii, skąd

Hokeiści znów grają

Po blisko miesięcznej przerwie, polscy hokeiści wznowili I-ligową rywalizację, rozgrywając wczoraj pełną kolejkę spotkań. Prowadzące w tabeli Zagłębie Sosnowice wygrało na wyjeździe z GKS Katowice 7:2 a wiceliderzy, hokeiści Podhala Nowy Targ pokonali w Bydgoszczy Budowlanych 4:1. Ponadto uzyskano wyniki: Polonia Bytom — Stoczniowiec Gdańsk 7:0, LKS Łódź — Cracovia 10:7, GKS Tychy — Naprzód Janów 6:5.

Liderem jest nadal Zagłębie 38 pkt. przed Podhalem i Polonią Bytom po 29 pkt. Tabelę zamykają zespoły Stoczniowca i Cracovii po 8 pkt. (ap)

Tragiczny wypadek

We wtorek podano w Moskwie, że na skutek wypadku samochodowego zginął piłkarz Dynama Tbilisi i reprezentacji Związku Radzieckiego, Witali Daraselija.

Daraselija miał 25 lat, był zasłużonym mistrzem sportu ZSRR, grał w reprezentacji Związku Radzieckiego na tegorocznych mistrzostwach świata w Hiszpanii. Był świetnym rozgrywającym, należąc w swym klubie oraz drużynie narodowej do kluczowych postaci. W tym roku, już po raz piąty w swojej karierze, został umieszczony na tradycyjnej liście najlepszych piłkarzy ZSRR ostatniego sezonu.

Komunikat Totalizatora Sportowego

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Dużego Lotka z dnia 26.XII.1982 r. stwierdzono:

● LOSOWANIE I: 1 rozw. z 8 trafieniami — wygrana 911.693 zł, 2 rozw. z 5 traf. prem. — wygrane po 455.846 zł, 167 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 7.000 zł, 7.177 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 211 zł, 120.493 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 12 zł.

● LOSOWANIE II: 97 rozw. z 5 trafieniami — wygrane po około 25.000 zł, 6.292 rozw. z 4 trafieniami — wygrane po 584 zł, 92.449 rozw. z 3 trafieniami — wygrane po 66 zł.

ED NUMER 237
STRONA 8

Norweg Bergerud skoczył najdalej

Wczoraj w Oberstdorffie odbył się oficjalny trening skoczków narciarskich, którzy przyjechali tu, by wziąć udział w czwartkowym konkursie inauguracyjnym 31 już edycji Turnieju Czterech Skoczni. Podczas treningowych skoków doskonałą formę zademonstrował Norweg, Peter BERGERUD, który uzyskał odległość 115 metrów. Jest to wynik lepszy o dwa metry od oficjalnego rekordu skoczni, należącego do Austriaka, Alfreda Groyera. Drugi skok dnia oddał wczoraj rutynowany zawodnik austriacki, Hans Waller, uzyskując 109 m. Bardzo dobrze skakali również rodacy Bergeruda, z których Troen skoczył 107 m, a Semeth 101 m. Ponadto Fin Kakkonen osiągnął odległość 196 m, a skoki powyżej 100 m oddali również Kanadyjczyk — Bulau i Collins. Czwartkowy konkurs, inauguracyjny równocześnie rywalizację, o Puchar Świata, zapowiada się więc pasjonująco. (ap)

„Sprzedaliśmy” arcymistrza!

Jak poinformowano nas w Polskim Związku Szachowym, zakończono rozmowy w sprawie pierwszego w historii polskich szachów transferu arcymistrza. Przedmiotem „eksportu” polskiej myśli szachowej była sprawa transferu z Polski do Francji naszego arcymistrza, Adama Kuligowskiego. Zawodnik ten w 1982 roku przebywał we Francji, gdzie nie tylko grał w turniejach, ale także szkolił młodych Francuzów. Pobyt Kuligowskiego we Francji okazał się owocny, bowiem Francuska Federacja Szachowa zwróciła się do PZSzach, z prośbą o transfer naszego zawodnika na dłuższy czas.

Umowa w tej sprawie doszła już do skutku. Adam Kuligowski wyjeżdża w 1983 r. do Francji na trzy lata. Wstępne warunki transferu przewidują przekazanie PZSzach, kwoty tysiąca dolarów i pewnej ilości sprzętu sportowego. Jak z tego widać, opłacalny jest nie tylko eksport piłkarzy, choć szachiści otrzymują za transfer znacznie niższe kwoty. (as)

Zgodnie z tradycją, okres między świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem, to w Polsce dni wyłączne dla sportu kwalifikowanego. Przecież wyczytawcom też należy się odpocząć i czas wolny przed przygotowaniem się do sylwestra. W tych dniach jedne emocje dla kibiców to rozstrzygnięcia licznych plebiscytów na najlepszych sportowców mijającego roku. Wśród nich mamy i nasz wewnątrz krajowy, organizowany od dziesiątków lat przez redakcję „Przeglądu Sportowego”. Dziennikarzom tej popularnej gazety należą się słowa uznania za konsekwentne podtrzymywanie plebiscytowej tradycji, którą interesują się setki tysięcy sympatyków sportu. Do plebiscytu „Przeglądu Sportowego” mam osobisty sentyment. Po raz pierwszy wypełniałem jego kupon bodaj trzydzieści lat temu, wpisując nazwiska najpopularniejszych wówczas zawodników.

Do tej pory trwają zresztą dyskusje wokół wyborów najlepszego sportowca roku. Gdyby założenia plebiscytowe brać dosłownie, głosowanie byłoby dość ograniczone. Za najlepszych

sportowców roku 1982 w Polsce należałoby wtedy uznać w pierwszym rzędzie mistrzów świata. Ponieważ mieliśmy ich pięciu (trzech zapaśników i dwóch ciężarowców), to spośród nich należałoby wyłonić najlepszego, co oczywiście krzywdziłoby pozostałych czterech. Ale w konkursie „Przeglądu Spor-

Rzuty osobiste

Dla mnie — Boniek

owego” wcale nie musi wygrać jeden z mistrzów świata. Pierwsze miejsce może zająć — na przykład — mistrzyni Europy w biegu na 100 m przez płotki, Lucyna Langer-Katek. Niektórzy „teoretycy” od plebiscytu uważają, że wybiera się nie tyle najlepszych sportowców roku, co najpopularniejszych. Wydaje się, że mają rację. Na mój prywatny kupon plebiscytowy wpisałbym tych spor-

Rywalizują młode siatkarki

● Juniorki Lechii drugie na półmetku
● Radomka walczy o awans do finału X OSM

Trwają rozgrywki regionalne w siatkówce juniorek starszych i młodszych. Celem udziału w tych rozgrywkach jest start w krajowych mistrzostwach. Dla juniorek starszych są to turnieje o mistrzostwo Polski, zaś dla juniorek młodszych — finał X Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Mecze juniorek starszych (dziewcząt do lat 19) rozgrywane są w jednej grupie z udziałem 8 zespołów. Z naszych drużyn startują: Lechia Kielce, Radomka i Orlecia z Radomia. Zakończona została pierwsza runda spotkań, w której dobrze spisała się kielecka Lechia. Przegrała jedynie dwa pojedynki — z MKS Siedlce 2:3 i Siarką Tarnobrzeg także 2:3, pokonała natomiast pozostałe rywalki, łącznie ze znajdującym się na czele MKS Lublin. Kielczanki zajmują drugą lokatę. Miejsce to gwarantuje start w finale MP juniorek.

Rywalizacja w drugiej rundzie (rozpocznie się 8 stycznia i potrwa do końca lutego 1983 roku) — powiada się ciekawie, gdyż drużyn do dwóch premiowanych lokat jest sporo. Kielczanki są w trudnej sytuacji bowiem większość spotkań rozegrała na wyjeździe.

Stabilniej należało oczekiwać grają radomskie juniorki. Radomka w pierwszej rundzie wygrała trzy mecze — z Orleciai,

SZS Biała Podlaska i MKS Siedlce po 3:0, a Orlecia Radom nie wygrały ani jednego pojedynku

Tabela po I rundzie:

1. MKS Lublin	7 6 20-9
2. Lechia Kielce	7 5 19-9
3. Siarka Tarnob.	7 5 18-1
4. Stal Nowa Deba	7 4 16-1
5. SZS B. Podlaska	7 3 12-1
6. Radomka Radom	7 3 11-1
7. MKS Siedlce	7 2 11-1
8. Orlecia Radom	7 0 1-1

Zakończona została także spokania w trzech grupach juniorek młodszych (dziewcząt do lat 17) Z grupy II z udziałem naszych drużyn, do finałowych rozgrywek w makroregionie awansowała tylko Radomka. Zwyciężyła w tej grupie drużyna Sygnal Lublin, a drugie miejsce w kolejności zajęły: Radomka, Skórzani Skarżyska, Orlecia Radom i Lechia Kielce. Oto tabela puli finałowej zaliczeniem spotkań w grupach:

1. MKS Lublin	2 2 6-
2. Stal Nowa Deba	2 2 6-
3. Sygnal Lublin	2 2 6-
4. Radomka	2 0 3-
5. Padwa Zamość	2 0 2-
6. MKS Świdnik	2 0 2-

Finałowe pojedynki rozpocznie się w połowie stycznia, a zakończy w połowie marca 1983 roku. Dwa pierwsze zespoły kwalifikują się do finałowej „ósemki” OSM. Czy w tym gronie znajdzie się Radomka? (leo)

W telegraficznym skrócie

● W holenderskiej miejscowości Apeldoorn rozpoczął się międzynarodowy turniej w siatkówce, w którym uczestniczy kobieca reprezentacja Polski i meksykańska drużyna AZS Olsztyn. W pierwszych meczach Polki uległy Kubankom 1:2 (15:9, 14:16, 9:15), a siatkarki AZS Olsztyn wygrały z holenderską drużyną Brevok 2:1 (17:15, 11:15, 15:8).

● Wczoraj rozegrano kolejne spotkania piłkarskie w lidze angielskiej. Prowadząca w tabeli drużyna Liverpoolu zremisowała na wyjeździe z Sunderlandem 0:0. Ponadto Everton pokonał Nottingham Forest 3:1, Manchester City wygrał z West Bromwich 2:1, a zespół Coventry odniósł zwycięstwo nad Manchesterem United 3:0.

● Jugosłowianin Dragan Kicanovic uznany został najlepszym kolarzem Europy w 1982 r. w plebiscycie włoskiego pisma „Gazzetta dello Sport”. Kicanovic wyprzedził na plebiscytwym liście radzieckiego zawodnika, Anatolija Myszkina. Natomiast tytuł najlepszej kolarzki Europy przypadł w udziale Węgierce Zsuzsi Boksay.

● Po siedmiu rundach odbywających się w Groningen szachowy mistrzostwo Europy juniorów prowadzi Duńczyk Curt Hansen i J. Elwest (ZSRR), mający na koncie po 8 pkt.

● W finale turnieju tenisowego Grand Prix w Adelaide, który w piwo deszczu rozgrywano w ciągu dwóch dni, Amerykanin Mił Bauer pokonał Australijczyka Chrisa Johnstona 4:6, 7:6 6:2.

● W półfinałowych pojedynkach Pucharu Europy koszykarki włoska drużyna Ford Cantu wygrała z Ciboną Zagrzeb 90:65, Macca Tel Awiw pokonała Real Madryt 99:93, a Billy Mediolan odniósł zwycięstwo nad CSKA Moskwa 89:86.

● Organizatorzy 51 Samochodowego Rajdu Monte Carlo otrzymali zgłoszenia aż 288 załóg, pragnących uczestniczyć w tej imprezie, która rozpocznie się 22 stycznia.

● Biegiem mężczyzn na dystansie 20 km zakończyły się w Zagorsku koło Moskwy zawody narciarskie, w których startowała cała rodzinka czołówek. Ostatnią konkurencję zawodów wygrał Aleksander B. tjuk, wyprzedzając o 52 sekundy trzykrotnego mistrza olimpijskiego Nikołaja Zimiatowa. (opr. a)

nich lat: Francja — RFN, w półfinale mistrzostw świata w Hiszpanii). Zresztą dzięki Mundialowi, wpisałbym do pierwszej dziesiątki plebiscytu też innych piłkarzy — Late, Buncola Kupcewicz. Zmieściłoby się na tej liście także jedyna polska mistrzyni Europy w lekkoatletyce, Lucyna Langer-Katek, której wspaniałe biegi mogliśmy podziwiać w telewizji. Sporo emocji dostarczyli także mistrzowie świata w zapasach i ciężarówkach, których zmagania również obserwowaliśmy na małych ekranach. A czy można szybko zapomnieć doskonałą grę Andrzeja Grubby w decydującym pojedynku naszych tenisistów stołowych ze Szwedami? Pamiętajmy sobie najlepsza — w telewizji — bokserka walka tego roku między Zapartem a Srebrnickim w finale mistrzostw Polski, czy krótki pojedynek Łakomca z mistrzem Węgier...

Już przekroczyłem plebiscytową „dziesiątkę”, ale w końcu jest to tylko prywatna klasyfikacja sportowców, którą nie wszyscy kibice muszą się zgodzić.

TADEUSZ WIACEK